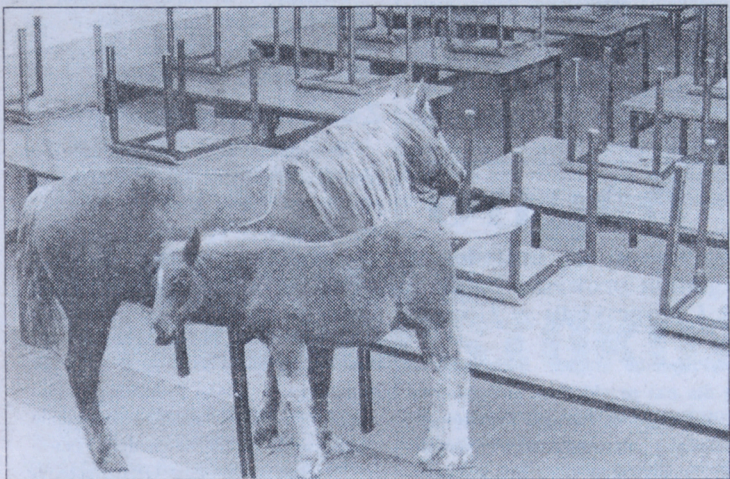


GAZETA Współczesna

DZIENNIK REGIONALNY Białystok, Łomża, Suwałki Nr 127 (12776) Poniedziałek, 5.07.1993 r. Cena 2.000 zł

Konie do szkoły



Gminno-Miejski Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Suwałkach zaprotestował przeciwko zamiarowi likwidacji szkół podstawowych we wsiach Biała Woda i Niemcowizna. Związkowcy uważają, iż należy utrzymać w tych wsiach przynajmniej szkoły trzyklasowe (I — III).

Najbardziej jednak zaniepokoiła mieszkańców wieść o rzekomej sprzedaży budynku szkolnego w Białej Wodzie. Mówi się, że budynek chce kupić jedna z suwalskich spółek, aby umieścić w nim... stadninę koni.

Czytaj str. 2.

Nerka w suterenie

Jakby na przekór stwierdzeniom o wyżynach, które osiąga się w Polsce w dziedzinie leczenia nerek stacja dializ Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Suwałkach zeszła do podziemi. Dosłownie, bowiem od 1989 roku właśnie w piwnicach zainstalowano pierwszy aparat do dializ, tzw. sztuczną nerkę. Wcześniej w podziemiach mieściły się garaże, należało więc zrobić choćby pospieszny remont, by ułożyć tu lekarzy, pielęgniarki, wreszcie łóżka dla chorych.

Od dobrych kilku lat kolejne dyrekcje WSZesp. w Suwałkach przymierały się do zlikwidowania prowizorki i przeniesienia stacji dializ przynajmniej o piętro wyżej, skąd ani chorzy ani personel nie musieliby całymi dniami oglądać przez piwniczne okienka nóg przechodniów. Niestety, próby spęły na niczym.

Obecnie pojawiła się chyba najrealniejsza z możliwości na „pionowy” awans stacji dializ. Do centrum Suwałk przenosi się pogotowie ratunkowe, wiele pomieszczeń zlokalizowanych akurat nad stacją, będzie czekać na ponownego lokatora. Prawdopodobnie, jak chcą pogłoski, na pokoje po pogotowiu ostrzą sobie zęby pomysłodawcy projektu utworzenia w szpitalu wygodnej i prze-

stronnej izby przyjęć.

Lekarka Justyna Matulewicz, kierowniczka stacji dializ, nie zamierza komentować pogłosek, nie interesują jej też plotki. Przyznaje natomiast, że warunki, w jakich od kilku lat pracuje, pozostawiają wiele do życzenia. Szczególnie żał jej chorych, dla których tu, w wilgotnej i zimnej suterenie, ich straszna choroba staje się jeszcze bardziej uciążliwa.

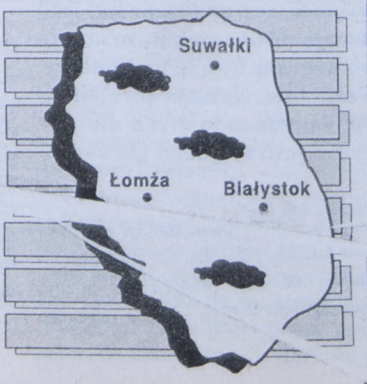
Właśnie dziś zbiera się w szpitalu specjalnie powołana komisja, by ostatecznie rozstrzygnąć, komu przypadną w udziale pomieszczenia po pogotowiu. Niezależnie jednak od jej werdyktu, warto wkrótce napisać szerzej o pracy i osiągnięciach suwalskiej stacji dializ. (gram)

18°C / 10°C

Zachmurzenie przeważnie duże, wiatr słaby, okresami umiarkowany północno-zachodni.

Imieniny:

Karoliny, Antoniego (jol)



Renta wiązana

Emeryci i renciści z rejonu Jedwabnego muszą przy odbiorze świadczeń obowiązkowo kupować od listonosza gazetę.

— Wcisnął mi „Gromadę”. Pani, ja ślepa, liter nie widzę, to po co mi gazeta. Lepiej pół chleba za te pieniądze kupić — żali się jedna z rencistek. — To on powiedział, że renty mi nie da. Zabrał przekaz, kazał się zgłosić po odbiór na pocztę.

— A co miałem robić — tłumaczy się listonosz. — Taki jest nakaz naczelniczki poczty. Czy ja mam przyjemność z ludźmi się użerać, być dla nich psem? Każdy z doręczycieli kwituje pobranie gazet. Jak nie sprzeda-

my, potrącają nam równowartość z wypłaty. To wciskamy, komu się da. Trzeba nieźle ludziom nabajerować, żeby coś sprzedać. Emerytom i rencistom na przymus. Na „Wyborczą” i „Kontakty” więcej chętnych, najgorzej z „Gromadą” i „Chłopską Droga”.

Nasz rozmówca twierdzi, że dotychczas tylko trzykrotnie odmówiono mu kupna gazety przy odbiorze emerytury. Osobom tym, zgodnie z zarządzeniem naczelniczki poczty, pieniądze nie doręczył. Zwrócił przekazy do urzędu pocztowego. (MK)

Emeryci w Kosmosie

Najwięcej szkód w kinie Kosmos w Zambrowie wyrządzili emeryci. Dwaj pracownicy Urzędu Miasta w Zambrowie w 1990 r. nie dopełnili formalności i nie przejęli od firmy Max budynku kina. Doprowadziło to do galimatiasu własnościowego.

Obaj są na emeryturze, a więc nie tylko nie ponoszą konsekwencji za swój błąd. Po trwających dwa lata przepychankach właścicielem kina Kosmos w Zambrowie nadal jest spółka Max, gotowa sprzedać lokal za 2 mld złotych. Na wydanie takich pieniędzy nie godzi się Rada Miasta. Ponadto Zarząd Zambrowa wniósł do Sądu Gospodarczego w Białymstoku sprawę przeciwko spółce Max o zwrot 182 mln złotych — za poniesione koszty remontów, niezapłacone podatki itp.

Końca konfliktu nie widać, ale wielu mieszkańców Zambrowa sądzi, że mimo to kino powinno być otwarte.

Z firmą Max umowę na wynajęcie kina podpisał Józef Wierciński, prowa-

Kompletny chaos panował w sobotę na granicy niemiecko — polskiej. W piątek według informacji policji niemieckiej zmarł na zawał serca bułgarski kierowca, który od wielu godzin czekał na odprawę.

Agencje prasowe donoszą o dantejskich scenach, które rozgrywały się na przejściach. Miasta graniczne, takie jak Frankfurt n. Odrą, Guben i Goerlitz zostały całkowicie sparaliżowane. Na niektórych przejściach czas oczekiwania wydłużył się do ponad trzech dob. Strona niemiecka obarcza winą za niemrawą odprawę polskie służby graniczne, a przede wszystkim celników.

Od dziś zmienia się system naliczania cła i podatku granicznego. Oprócz podatku VAT oraz podatku akcyzowego, dotyczącego tylko niektórych towarów — alkoholu, papierosów, elektroniki i paliw. Dodatkowo na wszystkie importowane towary wprowadzono 6 proc. podatek od wartości celnej.

Średnia stawka celna została obniżona o około 2 proc. Obniżono stawki celne na towary przemysłowe, natomiast podniesiono na towary rolne. Zniesiono cła na surowce, znacznie zwiększono na prefabrykaty i towary przetworzone z myślą o ochronie towarów wysokoprzetworzonych.

Wprowadzono również cło specyficzne, którym objęte będą towary rolnospożywcze z zawartością cukru. Stawki celne na alkohol naliczane będą w zależności od wartości towaru oraz od zawartości w napojach czystego alkoholu.

VAT jest niższy od dotychczas obowiązującego 35-procentowego podatku obrotowego, taryfa celna również niższa, akcyza obejmuje tylko niektóre towary, natomiast największe trudności pojawi się z prawidłowym wypełnianiem zmienionego w związku z VAT — em formularza granicznego SAD.

Celnicy zostali przeszkoleni w zakresie podatku VAT, z taryfą celną zapoznała się kadra kierownicza — twierdzi Krzysztof Hordyński, wiceprezes Głównego Urzędu Celnego. W pierwszych dniach lipca mogą być problemy tylko na granicy zachodniej, ponieważ importerzy chcą zdążyć przed wprowadzeniem VAT. „Natomiast później zrozumieją oni, że w wielu przypadkach VAT jest korzystniejszy dla niektórych towarów. Na samochody podatek wynosił 24-28 proc., obecnie tylko 22 proc.” — powiedział.

Nowy system naliczania cła i podatku granicznego nie spowodował wzmożonego ruchu na przejściu granicznym w Kuźnicy Białostockiej. Straż Graniczna ani Urząd Celný nie zauważyły większych prób przemytu. Być może jest to spowodowane niewiedzą podróżnych wynikającą z krótkiego okresu obowiązywania nowego systemu.

— Osoby, które staną w kolejce do północy otrzymają kartki upoważniające do odprawienia według stawek obowiązujących przed wprowadzeniem nowego systemu — powiedział wieczoraj dyżurny Urzędu celnego w Kuźnicy. (PAP, J.B.)



Już 101 sklepów

Pilnuj cen!

Białostocki klub Federacji Konsumentów do końca ubiegłego tygodnia przyjął 101 zobowiązanie do rzetelnego naliczania cen przez sklepy i placówki usługowe.

Szerzej o akcji „Pilnuj cen” w regionie na stronie 4.

dzający kawiarnię z dyskoteką w lokalu obok kina.

— Nie ulega wątpliwości, że kino w tym budynku powinno funkcjonować. Ale na jego utrzymanie trzeba zarobić nie tylko wyświetlaniem filmów. Mam na to kilka pomysłów, choć np. wykończyć ściany na reklamy, ustawić kioski ze słodyczami i napojami na placu przed kinem, zamierzam organizować koncerty itp. Mimo że na remont kina i opłaty dzierżawne wydałem ponad 10 mln złotych, nie mogę otworzyć placówki. Urząd Miasta nie chce wynająć „miejskiego” sprzętu kinowego. Poradziłbym sobie i bez tego, ale niech w końcu zabrają swoje graty — mówi Józef Wierciński. (wik)

Papież wykona

Papież Jan Paweł II, który przeszedł w piątek wieczorem badanie jamy brzusznej, nie zmieni programu tegorocznych podróży zagranicznych — oświadczył w sobotę rzecznik stolicy apostolskiej Joaquín Navarro Valls.

Piątkowe badanie „nie tylko pozwala przypuszczać, lecz nawet daje absolutną pewność, że papież, jeśli Bóg pozwoli, wykona wszystko, co zaplanował na ten rok: odbędzie podróż na Jamajkę, do Meksyku i do Denver (USA) oraz we wrześniu do trzech republik nadtęczyńskich — powiedział Navarro. (PAP)

PensuMEN

Ministerstwo Edukacji Narodowej nie planuje wzrostu pensum dydaktycznego od 1 września br. — poinformowała Krystyna Czuba, rzecznik prasowy MEN.

Nadal aktualna jest jednak propozycja ministerstwa, aby dotychczasowe pensum wzrosło z 18 do 20 godz. tygodniowo dla polonistów, matematyków, nauczycieli j. obcych i specjalistów nauczania początkowego oraz do 22 godz. dla nauczycieli pozostałych przedmiotów.

MEN proponuje, aby w ramach rzeczywistego 40-godzinnego czasu pracy nauczycieli (obejmującego także przygotowanie się do zajęć) znalazło się jeszcze 5 godz. pozostających w gestii dyrektora. Byłyby one przeznaczone na zajęcia pozalekcyjne, m.in. na różnego rodzaju koła zainteresowań (przedmiotowe, kulturalne i sportowo-rekreacyjne). (PAP)

Kradzież „Kossaków”

13 obrazów, pędzla m.in. Juliusza i Wojciecha Kossaków, skradziono w środę z Muzeum Zofii Kossak-Szczuckiej w Górkach Wielkich w woj. bielskim. Katalogowa wartość skradzionych płócien wynosi co najmniej 360 mln zł.

Do muzeum włamano się w nocy ze środy na czwartek. Nieznani sprawcy zerwali klódki w drzwiach wejściowych. Przeprowadzona inwentaryzacja wykazała, co dokładnie zginęło z cennych zbiorów Zofii Kossak-Szczuckiej. Śledztwo w tej sprawie prowadzi Prokuratura Rejonowa w Cieszyźnie. (PAP)

Unia podpisana

Białostocka Unia Pracy jako pierwsza w kraju zebrała wymagane w ordynacji 3000 podpisów pod swoją okręgową listą wyborczą. W najbliższych dniach sztab wyborczy białostockiej Unii Pracy zamierza zarejestrować listę. — Mimo to — jak dowiedzieliśmy się w siedzibie UP — Unia Pracy zamierza zbierać podpisy do końca kampanii wyborczej.

Przypominajmy, że Unia Pracy oraz BBWR, zgodnie z ordynacją wyborczą, muszą zebrać podpisy pod swoimi listami. Pozostałe z dużych ugrupowań uzyskują rejestrację bez poparcia list podpisami. (rb)

Białoruś poucza

Nalot na Irak jest przejawem wyznawanego przez administrację amerykańską kultu siły — stwierdziło w oświadczeniu wysłanym do Kongresu USA ponad 100 deputowanych Rady Najwyższej Białorusi. Atak oceniono jako bezsensowny, okrutny, bo „zakładający z góry ofiary wśród ludności cywilnej”, oraz niezgodny z zasadami prawa międzynarodowego. (PAP)

Konie do szkoły

Rada Gminna w Białej Wodzie wyśtuosowała do kuratora oświaty w Suwałkach, Jarosława Zielińskiego pismo, w którym informuje, że szkołę w Białej Wodzie wybudowali w latach sześćdziesiątych rolnicy tej wsi za własne pieniądze i własnymi siłami.

Pod koniec lat 60-tych szkołę przekazano Inspektoratowi Oświaty w Suwałkach. „Nie upoważnia to jednak — piszą związkowcy — do sprzedaży majątku społecznego bez zgody tych, którzy go stworzyli. Uprzedzamy, iż do tego nie dopuścimy, wykorzystując wszelkie dostępne nam prawem metody i środki. Przychodzące i odchodzące władze i instancje wychodzą z jednego założenia: Chcicie mieć coś chamy, wybudujcie sobie sami. I wybudowaliście! I bronić tego jest naszym świętym prawem”.

— Opinię o likwidacji szkoły w Białej Wodzie wydała, na prośbę Kuratorium, Rada Gminy — mówi sekretarz UG w Suwałkach, Barbara Kulbacka. W minionym roku szkolnym w ośmiu klasach uczyło się zaledwie 25 dzieci. Nikt nie ma zamiaru sprzedawać budynku. Ostateczna decyzja zależy jednak od Kuratorium. Urząd Gminy stoi na stanowisku, że budynek, po opuszczeniu szkoły powinien służyć mieszkańcom wsi. Można w nim np. urządzić świetlicę.

— O stopniu zorganizowania szkół, czyli o ilości klas lub o likwidacji poszczególnych szkół decyduje przede wszystkim ilość uczniów i względy finansowe. Tak jest również w przypadku Białej Wody — infor-

muje Mirosław Hartung z Kuratorium. Po wakacjach dzieci z tej wsi będą uczęszczać do jednej ze szkół w Suwałkach. Budynek szkolny pozostaje w tej chwili w gestii władz oświatowych i pewnie stan ten nie zmieni się do czasu przejęcia nieruchomości przez gminę. Co z nim będzie później, trudno powiedzieć.

Szkoła w Niemcowie po wakacjach zostanie okrojona do klas I-III. Uczniowie starszych oddziałów przejdą do szkół w Suwałkach lub w Podubówku. Budynek szkoły w Niemcowie spalił się doszczętnie w lutym br. Dzieci uczyły się w wynajętych pomieszczeniach prywatnych. Na odbudowę szkoły nie ma co liczyć. Nie ma takiej potrzeby, ani pieniędzy — twierdzą z kuratorium. (m)

Unikalne bagno

W pradolinie Biebrzy, gdzie zachowały się unikalne w Europie obszary bagienne, od tygodnia prowadzi badania grupa naukowców i studentów z Uniwersytetu w Utrechcie.

Na przykładzie Biebrzy Holendrzy pragną odtwarzać u siebie — zniszczone przez melioracje — tereny bagienne i torfowiska.

Holendrzy mówią, że w porównaniu z ich krajem, gdzie ujemny wpływ na przyrodę wywarła działalność człowieka, nad Biebrzą obserwują oni ogromne bogactwo zbiorowisk roślinnych np. traw turzycowych. Dlatego chcą oni wykorzystać polskie doświadczenia przy odtwarzaniu środowiska naturalnego w swoim kraju.

Trzydziestu pierwszych

W pierwszym dniu obowiązywania nowego prawa azylowego w RFN, 1 lipca władze niemieckie zawróciły do Polski 32 imigrantów z przejęcia w Zgorzeli, gdyż ich celem było uzyskanie azylu — poinformował w sobotę Jarosław Molga z zespołu prasowego KG Straży Granicznej.

Odmówiono im prawa wjazdu do RFN, gdyż zgodnie z nowym prawem Polska, uznana za „kraj bezpieczny”, jest dla nich właściwym miejscem do złożenia wniosku o azyl.

W czwartek było również „kilka przypadków” przekazania Polsce nielegalnych imigrantów zatrzymanych przez Grenzschutz już po tamtej stronie granicy. Od stycznia do końca maja Niemcy przekazały Polsce 1775 takich osób. (PAP)

EKSPRESEM

Utonięcia.

W dniu wczorajszym wyłowiono zwłoki mężczyzny: z Narwi w Kaniukach, z Bobrowej w Bobrowie i z sadzawki w Hajnówce. W piątek w nocy, na jeziorze Białym, utonął, nietrzeźwy, 30 — letni mieszkaniec Białegostoku. Nietrzeźwy był również 32 — letni mieszkaniec Mikołajek, który utonął w sobotę w jeziorze Mikołajki.

Zabili i zabrali.

W nocy z 2 na 3 lipca nieznani sprawcy ubili trzy tuczniaki w Ruskiej Wsi (gm. Węgorzewo). Tej samej nocy i w podobnych okolicznościach, w Sardachach (gm. Elk) dokonano uboju dwóch cielaków.

280 kartonów.

Policjanci z Gołdapii, zatrzymali w sobotę mieszkańca Gorzowa, przewożącego Mercedesem 280 kartonów papierosów pochodzących z przemytu.

Z ciężkimi obrażeniami.

W piątek w nocy, we wsi Łubiany (gm. Grabowo) Fiat 125 p najechał na przyręczkę ciągnika. Kierowca samochodu przebywał w szpitalu. W sobotę o czternastej, na skrzyżowaniu dróg w Pęchratce, kierowca motocykla nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i uderzył w bok przyręczki ciągnika. Zginął na miejscu. Również w sobotę, ale w nocy i w Białymstoku, na Alei Piłsudskiego, kierowca peugota, będący w stanie nietrzeźwym zjechał na chodnik i potracił 18-letniego chłopca. Ofiara przebywała w szpitalu. (J.B.)

Nowa formuła „Szczęśliwej siódemki”

REGULAMIN KONKURSU „SZCZĘŚLIWA SIÓDEMKA”

1. Kupony konkursu „Szczęśliwa siódemka”, drukowane są w „Gazecie Współczesnej” w każdym wydaniu piątkowym od dnia 2 lipca 1993 r.
2. Każdy kupon składa się z siedmiu cyfr, typowanych losowo przez komputer w obecności Komisji Konkursowej.
3. Główną nagrodą konkursu jest nagroda pieniężna:
 - a) jeżeli pięć ostatnich cyfr, wylosowanych przez komputer, będzie zgodnych z pięcioma ostatnimi cyframi dowodu osobistego czytelnika „GW”, każdy czytelnik wygrywa 500.000 zł;
 - b) jeżeli sześć ostatnich cyfr, wylosowanych przez komputer będzie zgodnych z sześcioma ostatnimi cyframi dowodu osobistego czytelnika „GW” — każdy czytelnik wygrywa 1.000.000 zł;
 - c) jeżeli zestaw cyfr (7), wylosowanych przez komputer, będzie zgodny z cyframi dowodu osobistego czytelnika „GW” — wygrywa 10.000.000 zł.
4. Zgłoszenie kolejnych zestawów cyfr, wylosowanych przez komputer, zgodnych z cyframi dowodu osobistego czytelnika według pkt. 3 (a, b, c) regulaminu musi nastąpić do pierwszego poniedziałku po danym wydaniu piątkowym „GW” do godz. 15.30 w formie telegramu, faxu, osobiście. Żadna inna forma lub późniejszy termin zgłoszenia nie daje podstaw do wypłacenia nagrody.
5. Pracownikom Spółki z o.o. „Kresy BG” oraz członkom ich rodzin (w rozumieniu Kod. Cyw.) nie przysługują wygrane w niniejszym konkursie.

Nagrodę pocieszenia w wysokości 500 tysięcy złotych wylosował w ubiegłym tygodniu właściciel dowodu osobistego o numerze 7171585.

GRATULUJEMY I ZAPRASZAMY DO REDAKCJI PO ODBIÓR NAGRODY

Wojewoda pozwolił ministrowi

Minister ds. promocji przedsiębiorczości Zbigniew Eysmont 2 bm. w rozmowie z dziennikarzem PAP określił „bzdurą” doniesienia niektórych gazet, o tym, że podczas minionego weekendu kłusował na okonie na jeziorze Uknajno, leżącym na terenie Mazurskiego Parku Krajobrazowego.

Przebywająca na terenie Mazurskiego Parku Krajobrazowego grupa zagra-

nicznych naukowców wizytująca jez. Uknajno, dostrzegła „dwóch wędkujących na środku akwenu mężczyzn”. Gdy powiadomiona policja ściągnęła łódź na brzeg, okazało się, że jednym z jej pasażerów był Zbigniew Eysmont. W komisariacie w Mikołajkach minister przyznał, że wędkował. Dodał przy tym, że na wędkowanie w rezerwacie miał pozwolenie wojewody suwalskiego.

„Dla wyjaśnienia tej sprawy udało się zaraz na posterunek w Mikołajkach” — powiedział minister. (PAP)

Wapno gaszone

W młynie do mielenia wapna należącym do Zakładu Produkcji Silikatów w Białymstoku w czwartek wieczorem wybuchł pożar. Na skutek awarii instalacji elektroenergetycznej zapalił się olej przekładniowy.

Ponieważ w pomieszczeniach zamkniętych wapna nie można polewać wodą, do zdławienia ognia trzeba było użyć specjalistycznego sprzętu — samochodu śniegowego. Wykorzystywany jest on — ze względu na wysokie koszty — bardzo rzadko.

Urządzenie udało się uratować. Straty wstępnie oszacowano na 100 milionów złotych. (ota)

Wędrownie kradzieże

Seria kradzieży rozpoczęła się we wtorek, 29 czerwca br. w okolicach Korycina i Sokółki (woj. białostockie). Scenariusz zawsze jest ten sam. Obwoźni kupcy, wyglądający na Cyganów, jeżdżą po wsiach od domu do domu. Oferują odzież po bardzo atrakcyjnych cenach. Zaproszeni do domu odwracają uwagę gospodarzy handlem, a jeden z nich płąduje mieszkanie. Znikają pieniądze, biżuteria, zegarki, porcelana... Żaden z poszkodowanych nie potrafi nawet przypomnieć sobie numeru rejestracyjnego ich samochodu.

Pani W. prowadzi gospodarstwo rolne z synem we wsi Przysławka koło Korycina. Kupcy byli tak „uprzejmi”, tak zachwalali towar i tak kusili cenami, że zaprosiła ich do domu. Handel odbywał się w kuchni. Ani ona, ani syn nie zauważyli, że ktoś wszedł do pokoju obok. Zginęło 9 mln złotych uzyskane

w ostatnich dniach za sprzedane świnię. Pani W. najbardziej żał ciężkiej pracy, noszenia wiader z ziemniakami, wstawiania o świcie...

Podobnie było we wsi Jesionowa Dolina i w Janowie koło Sokółki.

„Cyganki” handlują, żartują, czasem flirtują, a jedno a nich, najczęściej mężczyzna, znika. Potem okazuje się, że zniknęły pieniądze, biżuteria lub nawet stary zegarek. Nie sprawdzają się ani za obrazami...

...w bombonierkach po czekoladkach, książkach, szafkach i szkatułkach. Niewykluczone, że złodziejska szajka przeniesie się wkrótce do sąsiednich gmin.

(MN)

Na Kawaleryjskiej

NIE TAKA UMOWA

Kupcy z bazaru przy ulicy Kawaleryjskiej w Białymstoku zaprotestowali ponownie przeciwko tworzeniu w mieście nowych targowisk. Domagają się ich likwidacji. Chodzi przede wszystkim o handel na terenie zakładów "Madro" nieopodal dworca PKP. Kupcy z Kawaleryjskiej powołują się przy tym na ustną umowę z Zarządem Miasta, w której Zarząd zobowiązał się do stopniowego likwidowania innych targowisk w mieście.

— Owszem, umawialiśmy się, że nie będziemy tworzyć żadnych nowych targowisk, ale nie było mowy o likwidowaniu wszystkich targowisk w mieście — twierdzi wiceprezydent Marek Sosnkowski. Zgadza się, że działalność targowiska na terenie "Madro" jest nielegalna i niewątpliwie odbiera klientom handlującym przy Kawaleryjskiej, ale tak naprawdę niewiele możemy zdziałać. "Madro" ma pozwolenie na prowadzenie działalności handlowej wewnątrz hali, nie ma natomiast zgody na handel naczynny. Praktycznie sprawę można rozwiązać jedynie drogą siłową — za-

blokować targowisko siłami policji i straży miejskiej i nikogo tam nie wpuszczać. Ale przecież wszyscy chyba zdają sobie sprawę — kontynuuje wiceprezydent Marek Sosnkowski, że takie rozwiązanie nie wchodzi w rachubę. Od razu przecież narazilibyśmy się na oskarżenia o chęć doprowadzenia do upadku "Madro", które dochodami z targowiska podreperowuje swoje finanse. Jedno jest pewne: Rada Miasta nie usankcjonuje tamtejszej samowoli — kończy wiceprezydent.

Protest kupców z Kawaleryjskiej trafia też do Urzędu Wojewódzkiego. — W związku z informacjami jakoby wojewoda był organem założycielskim dla "Madro" pragnę podkreślić, że tak nie jest — mówi Marek Kluz z Urzędu Wojewódzkiego. Wojewoda nie jest organem założycielskim dla firmy "Madro", a nawet gdyby był, to i tak nie może dysponować majątkiem firmy i stanowić w jaki sposób ma ona działać. Poza tym sprawa targowisk jest wyłącznie w gestii samorządu, a wojewoda może jedynie kontro-

lować zgodność z prawem uchwał samorządowych. W tej sprawie natomiast wojewoda może stać się jedynie mediatorem w sporze pomiędzy przedsiębiorstwem "Madro", samorządem, a kupcami z targowiska przy ulicy Kawaleryjskiej. I to tylko wtedy, gdy wszystkie strony zgodzą się wcześniej na takie rozwiązanie i je zaakceptują — kończy pracownik Urzędu Wojewódzkiego.

Rafał Malinowski

PARYSKI SZYK

Czy suwalskie dziewczęta zaczęły konkurować z Diorem i Chanel? Nigdy nic nie wiadomo, szczególnie po wielkim sukcesie jaki ostatnio osiągnęły w Calais.

Międzynarodowy konkurs szyć, zorganizowany przez Francuzów bezkonkurencyjnie wygrały uczennice II klasy Zasadniczej Szkoły Odzieżowej Sióstr Salezjanek w Suwałkach, zostawiając daleko w tyle zawodniczki francuskie i niemieckie.

Zadaniem konkursowym było zaprojektowanie i uszycie stroju dla całej rodziny biorącej udział w chrzcinach — mówi instruktorka suwalskiej grupy Teresa Mockun, dodając, że ma wyjątkowo zdolne i pojętne uczennice, którym międzynarodowy sukces nie przewrócił w głowie.

— Do zakończenia szkoły został jeszcze cały następny rok. Jeżeli uda się zdobyć drugi puchar, a mamy nadzieję na zaproszenie na następny konkurs, wówczas można będzie mówić o początkach prawdziwego mistrzostwa.

Tego samego zdania jest siostra Jadwiga Pruska, dyrektorka szkoły.

— W przyszłym roku będziemy mieć znacznie większą konkurencję — dodaje. Swoją udział zapowiadają bowiem zespoły innych europejskich państw.

Rozmawiał (h)

(gram)

BANDEROLE Z BIAŁEGOSTOKU?

Białostockie Zakłady Graficzne są jedną z czterech firm, które przeszły do drugiego etapu konkurencji o bardzo intratny kontrakt — na produkcję banderol, którymi mają być oznaczane alkohole i papierosy.

— Gdy tylko powstał projekt wprowadzenia banderol, uznaliśmy, że jest to duża szansa dla naszych Zakładów. Natychmiast też zgłosiliśmy ofertę do Ministerstwa Finansów przedstawiając możliwości produkcyjne a zwłaszcza czas wykonania od momentu otrzymania zlecenia a także — co jest niezmienne istotne — warunki zabezpieczenia produkcji, która — co tu ukrywać — będzie się odbywała pod specjalnym nadzorem — mówi Janusz Wójcik, wicedyrektor BZGraf. do spraw produkcji. — Wiem, że zgłosiło się kilkadziesiąt chętnych z całego kraju. Jest dla nas ogromną satysfakcją, że znaleźliśmy się w grupie czterech wytypowanych przedsiębiorstw, w tym z tak znaną firmą, jaką jest Państwowa Wytwórnia Papierów Wartościowych.

Myślę, a powiem to bez fałszywej skromności, że spory w tym udział miało nasze dotychczasowe doświadczenie i solidna opinia. Drukowaliśmy już dokumenty o bardzo istotnym

KOMUNIKAT POLICJI

Osoby, które były świadkami wypadku drogowego zaistniałego w Białymstoku w dn. 7.06.1993 r. ok. godz. 15.50 na ul. Żeromskiego, w wyniku którego kierujący samochodem m-ki Wartburg nr rej. BTH-4745 zjechał na pobocze drogi i uderzył w słup oświetleniowy, proszone są o kontakt z KRP w Białymstoku ul. Bema 4 pokój 334, tel. 779-330 lub 772-572.

znaczeniu państwowym, opatrzone ścisłą numeracją.

Trudno jest w tej chwili powiedzieć, czy banderole będą w całości produkowane w Białostockich Zakładach Graficznych. Nie znamy jeszcze dokładnie wzorów ani też wszystkich wymogów technicznych. Zrozumiałe, że to sprawy objęte ścisłą tajemnicą.

Z tego, co już zdążyłem zorientować, będziemy raczej kooperantem. Z kim — to jeszcze nie jest ustalone. W każdym bądź razie jesteśmy przygotowani, aby wystąpić w roli producenta bądź kooperanta. Sam fakt, że jesteśmy w tej czwórce wyróżnionych, sprawia nam ogromną satysfakcję.

PAMIĘCI BOHATERÓW

„Legendarnym twórcą rządu i Wojska Polskiego, organizatorom walk z Niemcami w kraju i na wszystkich frontach świata:

* Premierowi i Naczelnemu Wodzowi gen. broni Władysławowi Sikorskiemu — zginął 4 lipca 1943 r. w Gibraltarze; * Komendantowi Armii Krajowej gen. dyw. Stefanowi Roweckiemu ps. „Grot” — aresztowany przez Gestapo 30 czerwca 1943 r. w Warszawie; * Komendantowi Białostockiego Okręgu AK w latach 1940-45 płk. Władysławowi Liniarskiemu ps. „Mściśław” — Społeczeństwo i Kombatanci”.

Tablicę pamiątkową o tej treści odsłonięto w niedzielę, 4 bm. w Białymstoku na ścianie budynku przy ul. Liniarskiego. W uroczystości uczestniczyły poczty sztandarowe organizacji kombatantów, dawni podkomendni generałów W. Sikorskiego, S. Roweckiego

oraz płk. W. Liniarskiego, mieszkańcy Białegostoku. Odsłonięcia tablicy dokonał kapelan obrońców Białegostoku we wrześniu 1939 r., więzień sowieckich łagrów — ks. płk Czesław Kulikowski, który — nie kryjąc wzruszenia — podzielił się swymi wspomnieniami. Sylwetki trzech dowódców przybliżył zebrany prof. Adam Dobroński z Filii UW.

Za udział w uroczystości i wsparcie inicjatywy ufundowania tablicy podziękował por. Antoni Malecki — uczestnik obrony Białegostoku we wrześniu 1939 r., żołnierz AK. Przed tablicą i przy pomniku Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie złożono wiązanki kwiatów.

Uroczystość poprzedziła msza święta w Bazylice archikatedralnej. Nabożeństwo odprawił i homilię o głęboko patriotycznych treściach wygłosił ks. Zygmunt Lewicki.

(b)

WYBORY '93

Krótkie, ładne, miłe

Przedstawiciele sztabów wyborczych partii politycznych w Warszawie twierdzą, że największe nasilenie akcji wyborczej nastąpi w połowie sierpnia. Z rekonesansu dziennikarzy PAP wynika, że w większości sztabów kampania powoli nabiera rozmachu.

„Jesteśmy na etapie zbierania pomysłów. Nasza kampania będzie pozytywna i profesjonalna” — zapewnia Jakub Zaborowski, jeden z pełnomocników BBWR. Blok ma już hasła, ale decyzyj o tym, które wyeksponuje, podejmie w przyszłym tygodniu. Zaborowski, podkreślając profesjonalizm kampanii, przewiduje wykorzystanie w niej środków masowego przekazu, głównie telewizji.

O prowadzeniu pozytywnej kampanii wyborczej zapewnia także Jacek Kozłowski, wiceszef Krajowego Sztabu Wyborczego KLD. „Kończymy prace nad strategią kampanii, której głównym elementem jest informowanie wyborców o nas samych w sposób prosty, zrozumiały i przekonujący” — powiedział. W połowie lipca KLD przedstawi listy swoich kandydatów do Sejmu i Senatu. Niewykluczone, że liberałowie nie będą mieli hasła wyborczych, bo — jak twierdzą — ludzie są hasłami zmęczeni. „Licz się to, co możemy o sobie konkretnie powiedzieć i do czego możemy się zobowiązać w sposób wiarygodny” — twierdzi Kozłowski. KLD chce wykorzystać w kampanii nie tylko plakaty. „Co będzie poza tym, to na razie nasza tajemnica” — powiedział.

„Słodki pomysł” na kampanię, o którym lepiej nie mówić, ma ZChN — twierdzi Ryszard Makowski, członek ZG. Kampania Zjednoczenia nie przewiduje plakatowania, bo partia kładzie nacisk na bezpośrednie kontakty z wyborcami, ale nie będą to tylko wiece. Makowski zapowiedział, że już w przyszłym tygodniu na siedzibie partii przy ul. Twardej pojawi się hasło wyborcze ZChN. „Krótkie, ładne, miłe” — powiedział. (PAP)

ZNP wystawia prezesa

Związek Nauczycielstwa Polskiego przystąpi do kampanii wyborczej jako „osobny podmiot” z Sojuszem Lewicy Demokratycznej i udzieli poparcia swoim członkom kandydującym z ramienia Unii Pracy i Polskiego Stronnictwa Ludowego — poinformował 1 bm. na spotkaniu z dziennikarzami prezes ZG ZNP Jan Zaciura.

Kuroń przekracza granice

Szef Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Marek Markiewicz, zapytany 1 bm. na konferencji prasowej w Warszawie, jak rada odnosi się do zarzutu, że „telewizja publiczna stała się tubą Bezpартyjnego Bloku Wspierania Reform”, powiedział, że rada „będzie apelować do nadawcy o zachowanie wyraźnej granicy między pełnieniem funkcji publicznych a kampanią wyborczą”.

„Niepokoí nas szereg zjawisk — niepokoją nas audycje ministra pracy i aktywność innych przedstawicieli organów państwa” — stwierdził. „Oceniamy w tej chwili, że każdy z organów państwa, w tej czy innej postaci, przekracza granice, które należałoby zachować w kampanii wyborczej” — wyjaśnił. (PAP)

KPN puka do drzwi

Do 20 lipca KPN chce zebrać ok. 150 tys. podpisów, popierających listę kandydatów na senatorów. Janiszewski zdradza, że Leszek Moczulski wystartuje w swym stałym, od 1989 r.,

okręgu krakowskim. „Przeciwko Janowi M. Rokicie” — dodaje.

Dwa najbliższe miesiące KPN chce poświęcić na kampanię programową. Powiedzieć ludziom, co KPN chce zrobić, a potem kto będzie ten program realizował. Już teraz w kilku miastach średniej wielkości ludzie KPN pukają do prywatnych mieszkań, przedstawiając skróty program partii. Janiszewski zdradza, że wybór, w pierwszej kolejności, miał 30-tysięcznych dyktuje strategia — tam notowane jest największe zniechęcenie do wyborów. „Chcemy być pierwsi, ale też nie zamierzamy w czasie wakacji zmęczyć wyborców” — mówi szef CSW. (PAP)

Ojczyzna — Lista Polska

Polska Partia Emerytów i Rencistów, Stronnictwo Narodowe „Ojczyzna” i Mikołajczykowski Stronnictwo Ludowe — „Żywią i Bronią” utworzyły w czwartek blok wyborczy — Ojczyzna—Lista Polska, poinformowali w przesłanym PAP komunikacie liderzy trzech ugrupowań.

Przewodniczący Rady Politycznej SN „Ojczyzna” Bogusław Jeznach powiedział dziennikarzowi PAP, że „koalicja trzech stronnictw przyjmuje wyzwanie ośmioprocentowego progu” i wyraził nadzieję na uzyskanie dobrego wyniku wyborczego. (PAP)

Pośmiewisko Europy

Były poseł NSZZ Solidarność, Jan Rulewski znalazł się na pierwszym miejscu listy siedmiu kandydatów do Sejmu przyjętej 3 bm. (w tajnym głosowaniu) podczas regionalnej konwencji wyborczej Unii Demokratycznej w Bydgoszczy.

„Przyjęcie mnie na listę to potwierdzenie, że Unia Demokratyczna jest partią otwartą co, zwłaszcza w Polsce, stanowi o jej zaletach, gdyż istniejące u nas podziały na kilkanaście partii są pośmiewiskiem Europy. Było to moje pierwsze przedstawienie się Unii i to w sytuacji osłabienia przez odejście moich kolegów do BBWR. Akces do Unii to nie tylko sympatia do związanych z nią ludzi i ich dokonania, ale i wzmocnienie tego, co już silne, a więc z większymi możliwościami skuteczności” — powiedział dziennikarzowi PAP Jan Rulewski.

Poproszony o ocenę decyzji Bogdana Borusewicz i innych kolegów z b. Klubu Parlamentarnego „S”, którzy opowiedzieli się za BBWR, Rulewski powiedział: „To niespodziewane, bo jeszcze parę godzin wcześniej wydawało się, że wskutek wieloletnich przemysłów i doświadczeń, powinni pójść w sojuszu ze skuteczną partią środka, a za taką uważam Unię Demokratyczną”. (PAP)

Kandydat za 100 milionów

Do złożenia 100 mln wkładu in blanco zobowiązała w sobotę Naczelna Rada Polityczna Porozumienia Centrum kandydatów, którzy uzyskają rekomendację partii na listy wyborcze koalicji „Zjednoczenie Polskie”.

Zdaniem szefa sztabu wyborczego PC Krzysztofa Tchórzewskiego, krok ten ma zabezpieczyć partię przed ewentualnym odejściem z PC kandydatów, którzy dzięki jego poparci, w tym finansowemu, zwyciężą w wyborach. (PAP)

B. Borusewicz — WR

Bogdan Borusewicz i grupa byłych rlmietarzy NSZZ „Solidarność” podejmą dzisiaj decyzję w sprawie przystąpienia do wyborów. Poinformują o tym na konferencji prasowej w PAI.

CZY W POLSCE JEST BEZPIECZNIE?

Przestępczość w Polsce od trzech lat utrzymuje się na niespotykanym dotąd poziomie. Policja stwierdza ponad 880 tysięcy przestępstw rocznie. Jest to prawie o 400 tysięcy więcej niż wynosiła średnia okresu międzywojennego i po wojnie. Liczba przestępstw kryminalnych nie przekraczała bowiem nigdy 500 tysięcy z wyjątkiem roku 1934, kiedy zanotowano 666 tysięcy przypadków.

Zmieniła się struktura przestępczości. Najliczniejszą kategorię, bo około 66% przestępstw kryminalnych stanowiły w zeszłym roku zamachy na mienie prywatne i społeczne. Zwiększyła się znacznie liczba fałszerstw i oszustw. Ale najgroźniejsze były napady z bronią w ręku, dokonywane często przez międzynarodowe grupy przestępcze, działające często w sposób zorganizowany. Liczba przestępstw tej kategorii podwoiła się — policja odnotowała 334 takie napady.

Nowością są napady na turystów i kierowców, uprowadzanie samochodów, często z całymi ładunkami.

Niepokojącym zjawiskiem są przestępstwa popełniane przez skazanych przebywających na przepustkach lub mających przerwę w odbywaniu kary.

Wśród przestępstw kryminalnych, w których ustalono sprawców, ponad 18% stanowili nieletni.

Według policyjnych prognoz w bieżącym roku zwiększy się i to znacznie, liczba przestępstw stwierdzonych. Wynikać to będzie m.in. z tego, że rozpoczęły działanie piony do walki z przestępstwami gospodarczymi.

W minionym roku wskaźnik przestępczości, w przeliczeniu na 100 tys. mieszkańców, wynosił w Polsce 2297,6 i był najniższy w porównaniu z Węgrami — 3287,2, Francją — 6169,3, RFN — 6649, Anglią i Walią — 8986.

Gdyby porównać skuteczność ścigania okazałoby się, że nasze wyniki są zupełnie przyzwoite. W Anglii i Walii wykrywalność przestępstw wynosi 32%, we Francji — 37,5%, w RFN — 44,1%, na Węgrzech — 46,9%. W Polsce, w minionym roku, policja osiągnęła wynik 53,1%.

W Polsce stan bezpieczeństwa najgorzej przedstawia się w dużych aglomeracjach. Na przykład w Warszawie, mimo wzrostu wykrywalności przestępstw z 19,7% w roku 1991 do 23,1% w 1992 roku, wyniki są najgorsze, stanowią mniej niż połowę średniej krajowej. Na drugim od końca miejscu jest województwo gdańskie z wynikiem wykrywalności 30,8%. Nie dorównują do średniej krajowej także krakowskie, poznańskie, wrocławskie, szczecińskie, choć są już blisko. Najbezpieczniej jest w województwach łęczyńskim — 84,7% wykrywalności, kros-

nieńskim — 76,3% oraz zamojskim — 71,3%.

Aby ocena pracy polskiej policji była pełna, należałoby porównać jej liczebność i wyposażenie z innymi policjami w Europie. I tak np. we Francji jeden policjant przypada na 257 mieszkańców, w RFN na 307, w Szwecji na 332. W Polsce jeden etat policyjny przypada na 390 mieszkańców. Plasuje nas to na ostatnim miejscu w Europie. Nie zaliczamy się również pod względem wyposażenia do czołówki europejskiej.

EWA BARTEL

NA POMOC SPOŁECZNĄ

Wypróbowany i wciąż, niestety, skuteczny sposób kradzieży przeciwczyła w ubiegłym tygodniu w okolicach Suchowoli para oszustów.

Starszemu, samotnie mieszkającemu panu niewysoka, około 30 — letnia kobieta i jej towarzysz przedstawili się jako pracownicy opieki społecznej. Po krótkiej rozmowie oświadczyli, że ma szansę otrzymać wsparcie, brakuje tylko kilku formalności, m. in. aktualnego zaświadczenia lekarskiego. Tak się jednak szczęśliwie składa, że pani jest lekarzem i może na miejscu przeprowadzić podstawowe badanie. Gospodarz rozebrał się, pozwolił osłuchać i dopiero

po wyjściu nieoczekiwanych gości zorientował się, że z wewnętrznej kieszeni kamizelki zniknął portfel. Z przechowywanymi w nim oszczędnościami — 18 milionami złotych — nigdy się nie rozstał.

Policja rozpoczęła poszukiwania. Ustalany jest dokładny rysopis sprawców. Wiadomo też, że poruszali się niebieskim samochodem, dużym fiatem lub ładą.

(ota)

GRUPA „MARATON”

Gdy spytamy kogoś o istnienie mafii, grup przestępczych, albo czy udało mu się ostatnio doprowadzić przed oblicze sądu oskarżonego wraz z dowodami — zwykle odpowie, że „śledztwo w toku”, albo „dla dobra śledztwa nie potwierdzam ani nie zaprzeczam”.

Niedawno przeprowadzone zatrzymanie czy nawet aresztowanie skończyły się w sądach rozprawą wstępną, przejrzeniem mało wymownych dowodów, ujawnieniem przez obrońców niedoróbek, które sąd musiał uznać i odroczyć sprawę.

Strzelaniny, porachunki gangów i pojedynczych osób zwanych umownie rosyjskojęzycznymi, zaprzatają uwagę policji, jak wiele innych spraw kryminalnych. Ale tak się składa, że ani prawo krajów wschodnich, ani nasze, nie skutkuje za granicą. A przestępca działa dalej.

Szefostwo milicji rosyjskiej ma nawet Zarząd Główny ds. Zwalczania Zorganizowanej Przestępczości, którym dowodzi doświadczony generał Giennadij Czebotałow. Wyposażeni w broń maszynową, śmigłowce i liczne pojazdy mechaniczne, walczą — dosłownie — z przestępcami. Niestety, gdy przestępcy „występują gościnnie”, u nas, tamtejszy wymiar sprawiedliwości i organa ścigania zatrzymują się na granicy. Przeciwdziałanie zorganizowanej przestępczości wschodniej u nas ma podobny skutek — kończy się na granicy.

Dopiero niedawno polska policja ujawniła, że wobec nasilenia przestępczości „importowanej” i coraz częstszych powiązań obcych przestępców z naszymi, trzeba było powołać specjalną grupę operacyjną w Komendzie Głównej Policji.

Jest to — jak poinformował, podinspektor Marek Ochocki, dyrektor Biura ds. Przestępczości Gospodarczej KGP — specjalna grupa złożona z doświadczonych oficerów. Tworzą ją kilkudziesięciu specjalistów, którzy do tej pory działali „w ciemni”, bez rozgłosu. Policja niechętnie ujawnia swoje trudności i osiągnięcia przed czasem. „Maraton” zajmuje się obecnie ponad 20 grupami przestępczymi, które często bardzo otwarcie działają na naszym terenie i w powiązaniu z polskim światem przestępczym.

W porównaniu z np. milicją na Ukrainie czy w Rosji, nasi policjanci mają mało roboty. Na Ukrainie działa co najmniej 400 grup przestępczych, a w Rosji nikt nie napada na banki czy kantory walutowe. Z prostego powodu: przestępcy — nie kradną swojej własności, czyli zasobów założonego przez siebie banku.

Wśród ponad 1,8 mln przekraczających w I kwartale 1993 r. polską granicę przybyszów z państw poradzieckich, 836 dokonało przestępstw granicznych. Tymczasem od milicji rosyjskiej policja polska dostała informacje o 132 przestępcach, którzy mają jakieś interesy u nas lub się do nas wybierają.

Co nie oznacza, że mamy do czynienia z mafią. Dla przestępców granice nie istnieją. Polska grupa specjalna „Maraton” na razie nie rozgłasza swoich osiągnięć, ale wiadomo, że np. rozeznała kilka tras przemytu alkoholu, papierosów, broni, a także skutecznie przestępcze wyłudzenia pieniędzy z naszych banków.

Styczność polskich granic wschodnich z krajami, gdzie przestępczość tradycyjna, kryminalna łączy się w wielu punktach z gospodarczą,

wymusza na naszych policjantach zmianę metod pracy.

Jedną z form współpracy są umowy „robocze” między policją polską a milicjantami państw wschodnich. Na umowy rządowe, niestety, trzeba czekać. Oby niezbyt długo. Ustalono, że doraźnie działać będą „oficerowie łącznikowi”, obeznani ze specyfiką pracy po obu stronach granicy.

(PAI)

Pilnuj cen

„SPOŁEM” HURTEM

Akcja „Pilnuj cen” ma przeciwdziałać nieuczciwym podwyżkom cen przy okazji wejścia w życie podatku VAT. O tym, że ceny nie są zawyżane w poszczególnych placówkach klienci mają dowiedzieć się z wywieszki z nazwą akcji i informacją „W tym sklepie ceny są ustalane rzetelnie”. Plakaty takie będą wywieszone tylko w sklepach i zakładach usługowych, które wezmą udział w akcji „Pilnuj cen”.

Białostocki Klub Federacji Konsumentów przyjął do końca ubiegłego tygodnia zobowiązania do rzetelnego naliczania cen od 101 sklepów i różnych placówek, które świadczą usługi.

Wśród tych firm znajdują się m.in. PSS Społem z siecią 76 sklepów, zakład zegarmistrzowski, fotograficzny, prywatna lecznica zwierząt, prywatne sklepy papiernicze, z kosmetykami, odzież, ze sprzętem RTV.

— Dzwonią do Klubu kupcy z województw łomżyńskiego i suwalskiego, bo chcą przystąpić do akcji, a w całym regionie północno — wschodnim tylko nasz Oddział bierze udział w akcji „Pilnuj cen” — wyjaśnia Halina Strze-

niewska — kierownik biura Federacji Konsumentów w Białymstoku.

Plakaty z napisem „VAT” zostaną umieszczone w witrynach sklepów w Knyszynie, Łomży i Korycinie.

Ci, którzy przystąpili do tej kampanii twierdzą, że jest to reklama za darmo. Jak się okazało niektórzy sklepikarze nie słyszeli jeszcze o akcji „Pilnuj cen”. Wielu też stwierdza, że nie wezmą w niej udziału.

— Istnieje niebezpieczeństwo powstania atmosfery nieporozumień. Jeżeli po wywieszeniu plakatu trzeba będzie podnieść ceny wędlin, bo żywiec drożeje z dnia na dzień i koszty ich wyprodukowania wzrosną to klienci będą mieli pretensję i będą mnie podejrzewać o nierzetelność w naliczaniu cen — mówi Stefan Szczęsnowicz — właściciel masarni i sklepu mięsnego.

Już w tym tygodniu przedstawiciele Klubu Federacji Konsumentów będą docierać do placówek, które przystąpiły do akcji „Pilnuj cen” i na miejscu skonfrontują, czy ich właściciele przestrzegają reguł i czy nie podnoszą cen w sposób nieuzasadniony.

(doz)

POLICJA W SĄDZIE

— Akt oskarżenia przeciwko policyjnej kasjerce, Lucjannie R. oskarżonej o zagarnięcie z kasy Komendy Rejonowej w Koszalinie 450 mln zł skierowany został do Sądu Wojewódzkiego.

Sprawa ciągnie się od połowy 1992 roku, kiedy to ujawniono znaczny niedobór w policyjnej kasie. Zatrzymana na 48 godzin Lucjanna R. natychmiast po uwolnieniu zniknęła na pięć miesięcy. Została zatrzymana w listopadzie w Warszawie. Jest oskarżona o zagarnięcie 447 mln zł ze służbowej kasy, a także 5 mln w wyniku sfałszowania podpisu jednego z funkcjonariuszy. W czasie śledztwa przyznała się do zagarnięcia 30 mln w wyniku nieprawidłowości w rozliczaniu mandatów, natomiast reszta to niezwrócone przez funkcjonariuszy nielegalne pożyczki udzielane z państwowych pieniędzy. Dochodzenie nie potwierdziło wersji o pożyczkach.

Ubożnym efektem prowadzonego postępowania było odwołanie ze stanowiska komendanta rejonowego oraz komendanta wojewódzkiego policji i jego zastępcy.

(PAP)

Karta na rzecz dobrobytu

Prezydencka Rada ds. Rozwoju Gospodarki na drugim posiedzeniu w czwartek po zaledwie 45 minutach dyskusji przyjęła Kartę Zasad Gospodarki Rzeczypospolitej — 12 punktów, którymi „należy się kierować, aby jak najszybciej zwiększyć dobrobyt”. Przewodniczący Rady, zarazem szef Rady Programowej BBWR i doradca prezydenta Andrzej Olechowski natychmiast wręczył Kartę Lechowi Wałęsie. Obaj zgodzili się, że Karta powinna być podstawą programu partii politycznych jako zestaw „najlepszych dziś dla kraju propozycji”, ale nie może zastąpić programu, jest bowiem nie dość konkretna. Na jej podstawie członkowie Rady mają jednak wkrótce zaproponować zmiany w istniejących ustawach dotyczących gospodarki.

Pierwszy z 12 artykułów głosi, że „podstawą ustroju Rzeczypospolitej jest własność prywatna i swoboda umów”. Dalej mówią głównie o rynku, podstawą

Policja poszukuje

W dn. 6.06.93 r. ok. godz. 0.30 w Ogródnickich gm. Supraśl motocyklista na fuku drogi zjechał na pobocze i uderzył w betonowy słup a następnie oddalił się z miejsca wypadku;

— w dn. 16.06.br. ok. godz. 17 na ul. Dąbrowskiego w B-stoku kierowca Fiata 126p, któremu zajechano drogę innym samochodem, unikając zderzenia zjechał na pas zieleni a następnie przewrócił się na dach;

— w dn. 20.06.br. ok. godz. 2.30 w miejscowości Porosły gm. Choroszcz kierowca nieustalonego pojazdu potracił rowerzystę.

Świadczenie powyższych wypadków proszeni są o kontakt z KRP w Białymstoku ul. Bema 4, pokój 322, tel. 772-132 lub 772-572.

Listy do redakcji

„Taczka wojewody”

Artykuł „Taczka wojewody” wywołał poruszenie wśród pracowników przedsiębiorstwa Produkcyjno—Budowlano—Usługowego w Grajewie. Do tekstu wkładał się błąd zmieniając sens jednej z wypowiedzi. Oto prawdziwa wypowiedź: „Atmosferę wśród pracowników zakładu podgrzała decyzja kierownika i Rady Pracowniczej, w której odmówiono zgody na sprzedaż mieszkań w zakładowym, przekształconym z hotelu, bloku. Pracownicy wykupili je płacąc po 1,5 mln złotych za metr, sprzedając mieszkania na tzw. wolnym rynku, wzięliby dwukrotnie więcej.”

Ponadto z błędem wydrukowane zostało nazwisko Antoniego Dudzińskiego, kandydata na komisarza przedsiębiorstwa.”

„Bezclowa Sokółka”

W nawiązaniu do informacji zamieszczonej w Gazecie Współczesnej w dniu 1 lipca 1993 r. na stronie drugiej dotyczącej strefy wolnocłowej w Sokółce stwierdzam, że zawarta w niej treść nie jest zgodna z prawdą. W związku z tym proszę o sprostowanie informacji w najbliższym wydaniu.

Spółka ITO nie doprowadziła do powołania WOC-u w Sokółce, a jedynie na zlecenie Zarządu Miasta i Gminy sporządziła analizę ekonomiczno—finansową, wniosek o powołanie WOC-u i promocję, która nie spowodowała większego zainteresowania tematem. Dopiero usilne zabiegi Burmistrza Miasta i Gminy, Zarządu Miasta i Gminy, Rady Miejskiej w Sokółce, Wojewody Zarządu Miasta i Gminy, Rady Miejskiej w Sokółce, Wojewody Białostockiego przy wsparciu byłego posła prof. dr hab. Jerzego Kopani spowodowały powołanie Wolnego Obszaru Celnego w Sokółce.

działania którego ma być „prawo i szacunek dla prawa” oraz konkurencja.

Warunkiem rozwoju polskiej gospodarki i jej międzynarodowej konkurencyjności jest integracja z rynkiem światowym i otwartość na zagranicę, choć ta ostatnia też za wzbudziła nieco dyskusji i ostatecznie zamiast na czele znalazła się w środku Karty.

Rada dopuszcza jednak odstępstwa od liberalnej gospodarki wolnorynkowej, np. przez tworzenie specjalnych stref ekonomicznych w regionach szczególnie zagrożonych bezrobociem, wymagających ulg podatkowych, by przetrwać.

KRZYSZTOF LESKI

Walka o indeksy

Rozpoczęły się egzaminy na wyższe uczelnie. Na większości kierunkach Politechniki Białostockiej i Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku, liczba zdających była co najmniej dwukrotnie wyższa niż limit miejsc.

Na Uniwersytecie największym zainteresowaniem cieszy się pedagogika (7 na jedno miejsce) oraz ekonomia i prawo.

Na Politechnice najwięcej podań złożono na kierunki: rolnictwo (404 na 75 miejsc), ochrona środowiska (357 na 60 miejsc) oraz inżynieria środowiska (293 na 120 miejsc).

Mniej kandydatów niż miejsc było na

automatyce i robotyce oraz elektrotechnice.

Studia zaoczne będą płatne. Na Uniwersytecie ceny kształtują się następująco: ekonomia — 6,5 mln zł, pedagogika — 6 mln, matematyka 5,2 mln, prawo — ok. 5 mln, historia i filologia rosyjska — po 3,6 mln, filologia polska — 4 mln. Cena obejmuje rok akademicki.

MAŁGORZATA M. NIETUPSKA

PKO SA czyści swe szeregi

Prezes Zarządu PKO SA przyznał w piątek, że sprzedaż akcji Wielkopolskiego Banku Kredytowego była dla jego banku „trudna”, ale specjalna komisja zbadała już wszystkie nadużycia, a w efekcie poleciały głowy.

Marian Kanton tłumaczył, że przyczyną problemów był „wielki popyt na transzę dla drobnych inwestorów”. Nadużycia czyli kupowanie akcji poza kolejnością przez pracowników banku wykryto w Częstochowie, Słupsku i w Warszawie (ale nie w Centralnym Biurze Maklerskim PKO). Pięć osób, w tym jednego dyrektora oddziału i jednego zastępcę, odwołano ze stanowisk, udzielono też 12 nagan i upomnień.

Wg PKO SA skala nadużycia była „stosunkowo niewielka”, gdyż chodzi o niecałe 2% (dokładnie 1.9) sprzedanych akcji. Jeśli jednak mowa o 2% całej transzy dla drobnych inwestorów, oznacza to ok. 30 tysięcy akcji, wartych dziś na giełdzie ponad 10 miliardów złotych.

Prezes zapewnił, że bank „poprawi procedury” obrotu akcjami i przygotuje

wuje się do masowej prywatyzacji. Gdy będzie gotów, być może jeszcze latem, wystąpi do Komisji Papierów Wartościowych o ponowne przyznanie pełnej licencji biura maklerskiego. Komisja odebrała bankowi prawo udziału w publicznych sprzedażach akcji właśnie po aderze w WBK.

Sprostowanie

W czwartkowym wydaniu „Gazety” chochlik drukarski złośliwie przekreślił sumę zarobków burmistrza Grajewa. W rzeczywistości zarabia on 11 632 500 zł brutto. Zainteresowanych przepraszamy.

NSZ zaprasza na mszę

Związek Żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych zaprasza związkowców i sympatyków związku na mszę św., podczas której odsłonięta zostanie tablica pamiątkowa i poświęcony sztandar Związku.

Msza zostanie odprawiona 11 lipca o godz. 10.30 w kościele Wniebowzięcia Najświętszej MP w Łomży przy Placu Jana Pawła II. (wik)

Kulturalny, życzliwy i skuteczny

Zawód – pracownik socjalny

Od 1990 roku przy Zespole Szkół Medycznych w Łomży działa policealne zaoczne Studium Pracowników Socjalnych. Dyplomy jego ukończenia zdobyło już 45 osób — pracowników gminnych ośrodków opieki społecznej. Do końca 1995 roku wszyscy pracownicy opieki społecznej z województwa łomżyńskiego będą jego absolwentami.

— Profesjonalizm to główny cel, do którego dążymy — twierdzi dyrektor Wojewódzkiego Zespołu Pomocy Społecznej, Edward Jarota. — Pracownicy opieki społecznej powinni być kulturalni, życzliwi i skuteczni w działaniu. Powinni nie tylko wiedzieć, jak efektywnie wydać pieniądze rządowe czy gminne, ale również jak zorganizować pomoc, jak pozyskać środki rzeczowe i finansowe od społeczeństwa.

Zdaniem dyrektora Jaroty reforma struktur opieki społecznej, dokonana 3 lata temu, stworzyła dobre podstawy „doskonalenia form i metod”. W nowej strukturze najważniejszym ogniwem pomocy są ośrodki w gminach. W ubiegłym roku np. w województwie łomżyńskim z różnych form pomocy skorzystało prawie 13 tys. osób. Decyzja o przyznaniu lub odmowie pomocy nie zależy już od widzimi się „pani Jadzi” czy „pani Krysi” — wynika ze statutu ośrodka gminnego.

— Chcielibyśmy zdążyć z zakończeniem szkolenia kadr przed reformą wojewódzką — mówi dyr. Jarota.

— Żeby placówki gminne nie oklapły w okresie zmian przy podziale terytorialnym kraju.

x

Łomżyńskie od lat plasowało się na końcu w krajowych statystykach, dotyczących miejsc w domach pomocy społecznej. Dotkliwie odczuwany był zwłaszcza brak miejsc w zakładach dla osób z upośledzeniem umysłowym. Ostatnio i w tej dziedzinie zmieniło się na lepsze. Dyrektor Jarota przypisuje tę „historyczną poprawę” również reformie opieki społecz-

nej. Choć państwo jest biedne i „antysocjalne”, paradoksalnie poprawia sytuację tam, gdzie jest ona najgorsza. I tak w roku 1991 Wojewódzki Zespół Pomocy Społecznej zaadaptował na zakład dla umysłowo upośledzonych chłopców przedszkole w Grajewie (40 miejsc). Równocześnie rozpoczęto budowę dużego obiektu na ośrodek dla upośledzonych dorosłych we wsi Kozarze, który w tym roku przyjmie 80 pensjonariuszy. W lipcu rozpoczęta zostanie modernizacja i rozbudowa ośrodka dla dziewcząt w Łomży. Obecnie na jedną pensjonariuszkę przypada mniej miejsca, niż na więźnia w zakładzie karnym o zastrzyżonym rygorze.

Dzięki środkom WZPS sfinalizowano także wlokące się latami urządzanie ośrodka PKPS dla emerytów w Łomży. Placówka, wbrew wcześniejszym obawom, cieszy się dużym zainteresowaniem samotnych emerytów, ma już komplet pensjonariuszy.

Ostatnim zamierzeniem dyr. Jaroty „zanim padnie województwo”, jest zorganizowanie domu dla kobiet w ciąży oraz samotnych matek z dziećmi. W zamyśle ma być nie tylko „pogotowie ratunkowe” dla tych osób, ale również instytucja, która pokieruje ich losami.

(MK)

Straż Graniczna ocenia szczelność naszych granic na 95 procent

Zielona granica

W roku 1992 Straż Graniczna zatrzymała na granicy 33 581 osób — w 1991 roku nielegalnie naszą granicę próbowało przekroczyć „tylko” 13 599 osób. Rzecz zadziwiająca — z Polski w roku ubiegłym chciało „zwiąć” aż 31 635 osób, ale do Polski „tylko” 1946...

Mitem jest też eksodus nielegalnych emigrantów ze Wschodu. Naszą wschodnią granicę przekroczyło w zeszłym roku — w obie strony — 703 obywateli świata. Rok wcześniej taką próbę podjęło tylko 181 osób.

Najwięcej chętnych było do Niemiec — 30 387 przekroczeń granicy. Do Czecho-Słowacji próbowało zwiać 2068 osób, a przez morze — 130.

Najmniej poszanowania dla legalnych granic Rzeczypospolitej mają Rumuni — zawrócono ich z granicy aż 23 401 w roku ub.; Bułgarów — 3685; Ukraińców — 743; Rosjan — 745; Turków — 253; Niemców — 211 i po kilkunastu obywateli Wysp Bahama, Dżibuti, Pakistanu, Egiptu, Wietnamu...

Przyglądając się statystyce można odnieść wrażenie, że Polska niebawem wyludni się, skoro tak mało ludzi chce się do niej dostać, a tak dużo chce z niej uciec... Tak nie jest. Uciekają od nas najczęściej ci, którzy zupełnie legalnie do nas wjechali — z paszportami, prawem przewidzianą kwotą pieniędzy albo zaproszeniem. Niestety są to najczęściej ofiary gangów, zajmujących się chętnymi do „lepszego świata”. Gangi działają na Bałkanach. Namawiają ludzi do emigracji, ci wyprzedają wszystko co mają i... lądują u nas, w Polsce pod zachodnią granicą. Oni nie mają dokąd wracać, bo tam skąd przybyli, nie mają nic. Próbuja więc przekraczać granicę z Niemcami aż do skutku — po kilka, kil-

kanaście razy. Złapani — są grzeczni. Spokojnie dają się wsadzić do pociągu jadącego na wschód i... na następnej stacji wysiadają, by wrócić pod granicę.

W „sezonie” (miesiące letnie) każda strażnica zatrzymywała około 100 „nielegalnych” dziennie i — jak się śmieje rzecznik Straży Granicznej, kapitan Żukowicz — nawet kucharze jednostek zajmowali się pilnowaniem granicy.

Straż Graniczna ocenia szczelność naszych granic na 95 procent, usprawnia metody, zaopatruje się w nowoczesny sprzęt, ale... przy tej dynamice — około 300 procent więcej przekroczeń w stosunku do roku ubiegłego — zjawisko będzie coraz trudniejsze do opanowania.

Pojawili się też Boat-Baltic-People; to ci, którzy z Litwy, Estonii drogą morską usiłują dostać się do wolnego świata. Często docierają tylko do Polski.

Ale nieprawdą jest, że „Wschód się ruszył”. Naszą wschodnią granicę najczęściej przekraczają Hindusi, Somalijscy, Wietnamczycy, Pakistańczycy. Wschód się jeszcze nie ruszył.

Stąd może sugestia, by granicę wschodnią „uszczelnic”, podobają się Straży, choć i strażacy zdają sobie sprawę, że będzie to jeden z symptomów porażki idei „Europy bez granic”

TOMASZ SYPNIEWSKI

Okragły Stół raz jeszcze...

Towarzystwo Wierszalin — Teatr, licząca się w kraju prywatna grupa teatralna, mocno związana jest z Białymstokiem. Tu powstała ta scena, czerpiąc inspirację z nowo kształtującej się kultury pogranicza. Białostoczaninem jest współtwórca Towarzystwa i jego manager Piotr Tomaszuk, aktorzy zaś to, w większości, absolwenci Wydziału Sztuki Łalkarskiej, Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Białymstoku.

Wierszalin niezbyt często występuje z premierami; nad każdym nowym spektaklem pracuje się tutaj metodą studyjną — starannie i długo. Do stylu organizacyjnego zespołu należy też zaliczyć otaczanie przygotowywanej premiery tajemnicą i pracę w ukryciu.

Tak było też i tym razem. Teatr ukrył się w Supraślu i w tamtejszym Ośrodku Kultury przygotował nowy spektakl.

Jest to sztuka Tadeusza Słobodzianka (także — przypomnijmy — białostoczanin) p.t. „Merlin inna historia”. Merlin to — według encyklopedii — czarownik króla Pendragona, ojca przyszłego króla Artura.

Autor przywołał do teatru sławetne dzieje wodza Celtów Artura i jego rycerzy Okragłego Stołu; ukazał dramat walki o władzę w sytuacji, kiedy sięgają po nią ludzie niedoskonalci. Aluzja do naszej współczesności. Być może, ale ten problem rozstrzygnie sobie, każdy z osobna, widz.

11 dni Sopotu

Nie 3 lub 4 jak zazwyczaj, ale aż 11 dni — od 19 do 29 sierpnia trwać będzie w br. Międzynarodowy Festiwal w Sopocie, dziedziczący tradycje Międzynarodowego Festiwalu Piosenki. Przyczyną tak znacznego rozrośnięcia się imprezy jest 30-lecie sopockich festiwalu. W jubileuszowym koncercie wspomnień wystąpi wiele gwiazd z minionych lat. Wybrany zostanie przebieg 30-lecia.

Jak poinformowała Joanna Snochowska, producent festiwalu — koncerty i festyny odbywać się będą nie tylko w Operze Leśnej, ale także na innych estradach i w salach koncertowych Sopotu. W bardzo szerokiej formie festiwalu, poza piosenką, pomieszcza się różne gatunki muzyki od rocka i folkloru, po muzykę klasyczną, a także inne imprezy rozrywkowe.

Zwycięzca głównego, międzynarodowego konkursu o Grand Prix otrzyma 15 tys. dolarów, najbardziej obiecujący młody wykonawca — 3 tys., a w konkursie dla publiczności główną nagrodę stanowi fiat cinquecento.

(PAP)

Rzecz reżyserował Piotr Tomaszuk w scenografii Mikołaja Maleszy z muzyką Waldemara Wróblewskiego.

Próby generalne odbyły się (27—30 czerwca) w Supraślu, w ruinach ewangelickiego kościoła. Tam określono do końca kształt inscenizacyjny przedstawienia.

Premiera „Merlina” odbędzie się w tych dniach w czasie festiwalu teatralnego „Malta” w Poznaniu.

(azb)

Smętarz nie tylko dla zwierzaków

Na planie filmowym umiera aktorka Renee. Jej syn nie może pogodzić się ze śmiercią matki. Przypadkowo odkryje wraz z kolegą sposób na przywrócenie życia umarłym. Trzeba tylko zakopać ciało na starym indyjskim cmentarzu, a zmarły ożyje. Chłopcy przywracają w ten sposób życie psu, sadystycznemu szeryfowi i ... wydarzenia zaczynają wymykać się im spod kontroli. Zmarli wracają, ale to nie są ludzie, tylko potwory opętane żądzą zabijania...

„Smętarz dla zwierzaków” to horror tak klasyczny, że aż nudny. Do jego realizacji wykorzystano cały sztafaż chwytów typowych dla gatunku: jeśli ktoś ginie — to mózg tryska na wszystkie strony, jeśli występuje sadysta — to gra go aktor z geometrycznie kwadratową szczęką, jeśli narzędnia mordu — to jak najbardziej widowiskowe, np. siekiera, jeśli pies — to dzika bestia strasząca na jawie i w snach, długo można by tak wliczać.

Horror oceniany jest z reguły inaczej niż zwykły film. O jego wartości przesądza umiejętność utrzymania widza w napięciu. Jeśli to zadanie zostało spełnione, film uznawany jest za dobry. „Smętarz dla zwierzaków” nie daje widzowi ani chwili wytchnienia, atakując

Oglądając wystawę malarstwa Wiesława Jurkowskiego otwartą w Galerii BWA — „Arsenal” 30 czerwca nie mogę wyzbyć się przekonania, że mam przed sobą ogromną górę, którą pokonywać trzeba z mozołem lecz osiągnąwszy jej szczyt wkracza się w rozslonecznione, niezmierzone przestrzenie.

36 prac malarskich poświęca autor, tak jak w poprzednich prezentacjach, ciągle tym samym tematowi, powtarzającym i przetwarzającym wciąż na nowo. Koń, ptak, twarz lub postać ludzka, akt, rzadziej pejzaż oto tematyka obrazów. Tematy te, sprowadzone do znaków, symboli o metaforycznym, wieloznacznym sensie to rozgrywką są na płótnie rozmowa autora z samym sobą, której treścią jest filozofia istnienia, gra

Galernik

Szukamy skarbów

Orzełek spod Waterloo

Rozmowa z dr. Krzysztofem Filipowem, dyrektorem Muzeum Wojska w Białymstoku

— Czy w kierowanej przez Pana placówce muzealnej są może jakieś „skarby”, które mogą pochodzić z czasów wyprawy cesarza Napoleona na Rosję w 1812 r.?

— Prawdziwych skarbów niestety nie mam. Jest natomiast kilka interesujących ciekawostek z okresu napoleońskiego. Ot, choćby komplet 10 talarzy zdobionych, pochodzących z wytwórni belgijskiej, ukazujących zaś największe zwycięstwa Napoleona, np. wyprawę do Egiptu, bitwę pod Marengo, Jeną, Samossierą czy Wagram. Owa zastawa była wyrazem rozwijającego się w Europie kultu „Boga Wojny” już po jego zejściu ze sceny politycznej i śmierci. Uzyskaliśmy ją jako dar od Polaka mieszkającego w Belgii.

Innym, niedawnym darem, tym razem z Anglii, również dotyczącym czasów napoleońskich, jest mosiężna blacha z wizerunkiem polskiego orła, będąca częścią husarskiej torby, zwanej szabeltasem. Odkrył ją pewien nasz rodak na wyprzedzący rzeczy z rozebranego właśnie domu. Jak się okazało w domu tym mieszkała od pokoleń rodzina adiutanta Wellingtona, zwycięzcy spod Waterloo. Mogła to być więc pamiątka angielskiego oficera zabrana z pola bitwy.

Mamy również w swoich zbiorach dwie oryginalne szable francuskie — wzór 1813 r.

— Czy na Podlasiu można odnaleźć dzisiaj materialne pozostałości po żoł-

nierzach Napoleona?

— Z pewnością. Wszak prowadzą tędy liczne, różnie zresztą kreślone traktory napoleońskie, istnieją legendy o miejscach pobytu i odpoczynku samego Napoleona, choćby tzw. domek Napoleona w Białymstoku. W ziemi spoczywa zapewne wiele drobnych militariów: amunicja, fragmenty broni, guziki od mundurów, a także monety ze wspomnianego okresu.

— Czy ewentualne znaleziska można będzie jednoznacznie przypisać żołnierzom Wielkiej Armii, która w tak strasznym stanie wróciła spod Moskwy? Wszak wcześniej i później na naszych ziemiach też trwały wojny, odbywały się przemarsze rozmaitych wojsk?

— Dla fachowca nie sprawi to większych kłopotów. Jeśli akcja „Gazety” przyniesie jakieś ciekawe odkrycia, zapraszam do Muzeum Wojska dla ich właściwego rozpoznania.

— Dziękuję, z pewnością skorzystamy.

WŁODZIMIERZ JARŁ

Którędy za granicę (2)

Dzisiaj druga część naszego mini-przewodnika dla tych, którzy tego lata wybierają się na urlop za granicę.

Oto przejścia graniczne w południowo-wschodniej części Polski;

— Chochołów — dla ruchu osobowego obywateli Polski i Słowacji,

— Łysa Polana — dla ruchu osobowego i towarowego,

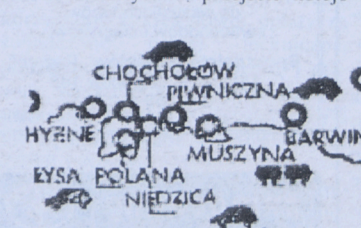
— Niedzica — dla ruchu osobowego obywateli Polski i Słowacji,

— Piwniczna — dla ruchu osobowego i małego ruchu granicznego,

— Muszyna — przejście kolejowe,

— Barwinek — dla ruchu osobowego i towarowego, i małego ruchu granicznego,

— Przemyśl — przejście kolejowe,



we,

— Medyka — dla ruchu osobowego i towarowego,

— Hrebenne — dla ruchu osobowego i towarowego,

— Hrubieszów — przejście kolejowe,

— Dorohusk — dla ruchu osobowego i towarowego.

opr.tkk (cdn)

Słońce, zdrowie, uroda

W słomkowym kapeluszu

Jedno pytanie do dermatologa, dr Janiny Czerniakiewicz-Bołińskiej

— Nasze babki latem nosiły kapelusze. Chroniły białą skórę, ale nie tylko? Czy słońce szkodzi włosom?

— Promienie słoneczne są zgnębne dla włosów, podobnie zresztą jak słońce dla skóry. Włosy na słońcu ulegają wysuszeniu, tracą połysk, końce rozdawają się i łamią. Można temu zapobiec, nosząc w upalne dni nakrycie głowy. Chroni to także przed porażeniem słonecznym. A słomkowe kapelusze znowu są w modzie.

Po powrocie z plaży włosy należy dokładnie wysuszyć, a po kąpielach — zwłaszcza w wodzie morskiej — umyć. Należy między bajki włożyć teorie, że częste mycie szkodzi włosom. Wskazane jest co trzy dni, a można to robić nawet codziennie, stosując odpowiednie szampony i odżywki. Podobnie jest ze szczotkowaniem włosów, znowu wróciło ono do łask.

(a)

Coś z konia

W naszych sklepach dosyć często można kupić koninę. Szkoda, że tylko jako mięso mielone. Bardzo mało osób wie, co z tego można upiec. Proponujemy więc: Szynclę à la Paździera.

600 g mięsa przepuszczamy jeszcze dwukrotnie przez maszynkę, dodajemy jedną posiekaną cebulę i dwa ugotowane na twardo i posiekane jajka. Wszystko to mieszamy dodając dwa surowe jajka. Dokładnie mieszamy i formujemy płaskie szynclę, które następnie smażymy na rumiano z obu stron.

Na maśle podsmażamy drugą posiekaną cebulę, dodajemy łyżkę maki, przygotowujemy zasmażkę. Do ostudzonej wlewamy szklankę śmietany i doprowadzamy na małym ogniu do wrzenia. Pod koniec dodajemy szczyptę curry i gotujemy 5—10 sek. Tym sosem polewamy szynclę i podajemy z kluskami kładzionymi, zestawem surówek lub mizerią ze śmietaną.

Sobiesław Radek

Latem przed laty

5 lipca 1913 r. Kto mu dał rower?

W Białymstoku panuje na ulicach dość ożywiony ruch. Na wielkie niebezpieczeństwo przeto narażają siebie i innych rowerzyści, nie umiający dobrze jeździć na swoich pojazdach. Kilka dni temu miał miejsce wypadek, który tylko dzięki szczęśliwemu trafowi zakończył się pomyślnie. Kilkunastoletni chłopiec, jadący nonszalancko na rowerze, o mało nie wpadł pod koła pędzącego w stronę przeciwną furgonu. Rowerzysta otarł się o bok wozu i naturalnie wywalił się na bruk.

Czy nie można zapobiec ziemu za czasu i wydawać pozwolenia na jazdę rowerami tylko tym, którzy złożą odpowiedni egzamin. Tak dzieje się w Warszawie.

(mol)

Latem, w wodzie

Strzeżony i przezorny

Gdzie pływać, żeby się nie utopił? Wielu zapewne znajdzie jedną, najprostszą odpowiedź: wcale nie wchodzić do wody. Nie w tym jednak rzecz.

Woda, zdaniem prezesa Zarządu Wojewódzkiego Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego w Suwałkach, Tadeusza Chmielewskiego, może być bardzo przyjaznym żywiołem pod warunkiem, że nie będzie się jej traktować lekko i nieodpowiedzialnie.

W ubiegłym roku w Suwałskim utonęły 42 osoby. 43 osoby ratownicy WOPR zdołali uratować.

— Mimo dużej ilości wodnych akwenów — mówił T. Chmielewski — ilość utonięć w naszym województwie jest stosunkowo mała. Dla porównania w

woj. katowickim utonęło w 1992 roku aż 80 osób. Na sto tysięcy mieszkańców utonęło w ubiegłym roku w Polsce 2,88 osoby.

W Europie zaliczamy się do grupy krajów najbezpieczniejszych. W poprzednich latach wskaźnik był jeszcze niższy. Na niewielki wzrost w decydującym stopniu wpłynęło nadspodziewanie upalne lato.

— Najczęstszymi przyczynami utonięć — kontynuuje T. Chmielewski — są alkohol, wstrząs termiczny i pozostawianie dzieci bez opieki. Pamiętajmy więc, żeby nie korzystać z kąpielni po spożyciu nawet minimalnej ilości alkoholu. Nie pozostawiajmy dzieci samym sobie i nie wchodzimy do wody po dłu-

gotwałym opalaniu się. Przed kąpielą powinniśmy zmyć wodą kłatkę piersiową, kark i inne uczulone na zmianę temperatury miejsca na ciele. Należy unikać gwałtownego spychania i rzucania do wody. Przyczyną wielu nieszczęść są także skoki w miejscach, gdzie nie wiadomo co kryje się w wodzie: pale, korzenie i kamienie. Skutkiem takich skoków może być złamanie kręgosłupa, a w następstwie śmierć lub długotrwałe kalectwo. Niedopuszczalne jest pływanie, np. kajakiem bez kamizelki ratunkowej. Jeśli dojdzie do wywrótki łódki nie należy od niej odpływać. Starajmy się jej uchwycić. Podstawowa zasada: nie wpadać w panikę i zawsze wołać o pomoc. Nie wstydzmy się tego. Do większości tra-

gedii dochodzi jednak w niedalekiej odległości od linii brzegowej...

Generalną przyczyną utonięć, zdaniem WOPR-owców, jest brak umiejętności pływania i zachowania się w wodzie. Na bezpieczeństwo korzystających z jezior i rzek wpływają również inne czynniki, m.in. ilość kąpielisk strzeżonych. A tych niestety, w Suwałskim jest z każdym rokiem mniej. Ratowników zatrudniają organizatorzy letniego wypoczynku, którzy niejednokrotnie w ramach zleceń pojętej oszczędności zapominają o zapewnieniu odpowiednich, choćby minimalnych, warunków bezpieczeństwa. Ratowników WOPR, przestrzega prezes Chmielewski, też jest zbyt mało, aby znaleźć się we wszystkich miejscach, do których mogą dotrzeć turyści.

Kiedys — mówi T. Chmielewski — jeszcze kilka lat temu, praca szukała ratowników. Mielimy po 60-70 zgłoszeń. Teraz jest odwrotnie. Otrzymaliśmy zaledwie jedną ofertę z kolonii, która będzie przebywała w suwałskim Zespole Szkół Rolniczych.

W tym sezonie ogólnodostępnymi kąpieliskami strzeżonymi w Suwałskim są:

— nad zalewem „Arkadia” w Suwałkach i jeziorze Krzywe, nad Wigrami — w Starym Folwarku i w ośrodku wypoczynkowym warszawskiego KOiW w Gawrych Rudzie, w Augustowie: kąpielisko miejskie oraz ośrodek MSW i Budowlanych oraz FSO na jeziorze Necko, a także w ośrodku PKP na jeziorze Białym i na jeziorze Sajno, w ośrodku byłego Sierżanta oraz na jeziorze Serwy w ośrodku Uniter, w Posejnelach, na jeziorze Pomorze (ośrodek dziennikarzy), w ośrodku „Polmosu” na jeziorze Selmęt. Tradycyjnie już strzeżone będą kąpieliska OSiR w Olecku, Gołdapi, Węgorzewie, Pisz, Orzysz oraz w Ogonkach koło Węgorzewa, COS na jeziorze Kisajno, w Krukankach i w zależności od decyzji sanepidu kąpielisko w Giżycku na jeziorze Niegoćin, na jeziorze Sunowo (FSO Elk) w Szeliach na jez. Selmęt (pod warunkiem zgody służb sanitarnych) oraz w niektórych ośrodkach wokół Rucianego Nidy. Lista może być niepełna, jako że w wielu przypadkach o zapewnieniu ratowników decydują poszczególne ośrodki wczasowe.

(m)

Wczoraj na autogieldach

POD NADZOREM POLICJI

Policyjny radiowóz, przejeżdżający powoli poszczególnymi alejkami, skutecznie wypłoszył z białostockich Krywlan towarzystwo spod znaku gry w trzy karty, lusterka, kuleczki i kubki. Oby tak było w każdą niedzielę — takie było powszechne życzenie publiczności.

Największe zróżnicowanie cen odnotowano w Polonezach z r. 1991. Właściciele, wobec niewielkiego zainteresowania, wystawili na przednich szybach kwoty od 70 do 89 mln zł.

Chłód i deszcz sprawiły, że po godz. 12 było niewiele wystawionych pojazdów. Zwiększone obroty zanotowały jedynie bary, oferujące gorące napoje i dania.

A oto niektóre niedzielne notowania. W nawiasach — obok marki — rocznik pojazdu:

FIAT 126p (1992) 53 mln zł, (1991) 47-49 mln zł, (1990) 39-44 mln zł, (1989) 30-36 mln zł, (1988) 26-32 mln zł, (1987) 18-26 mln zł, (1986) 24 mln zł, (1985) 16,5-17,5

mln zł, (1984) 15-16 mln zł, (1983) 14-15,5 mln zł, (1980) 10-11 mln zł, (1977) 6,5 mln zł;

FIAT 1500 (1990) 49-53 mln zł, (1989) 45 mln zł, (1988) 30,5-35 mln zł, (1987) 27 mln zł, (1986) 24-25 mln zł, (1985) 23-23,5 mln zł, (1984) 18,5-22 mln zł, (1983) 13 mln zł, (1980) 12 mln zł, (1978) 10 mln zł;

POLONEZ (1993) 116 mln zł, (1992) 95-97 mln zł, (1991) 70-89 mln zł, (1990) 65-68 mln zł, (1989) 55-60 mln zł, (1988) 49 mln zł, (1987) 38 mln zł, (1986) 35 mln zł, (1984) 24,6 mln zł, (1981) 19,5 mln zł, (1980) 18-23 mln zł;

LADA (1992) 97-100 mln zł, (1990) 80-84 mln zł, (1989) 69-74

mln zł, (1988) 60 mln zł, (1987) 53 mln zł, (1981) 21-22 mln zł, (1977) 17 mln zł;

NIWA (1988) 81 mln zł;
SAMARA (1991) 102 mln zł, (1990) 82 mln zł;

WOLGA (1977) 17 mln zł;
DACIA (1983) 12 mln zł;
SKODA (1992) 118 mln zł;
WARTBURG (1983) 12 mln zł;
TARPAN (1986) 12 mln zł;
ŻUK (1993) 56-60 mln zł; składak, Diesel — 38 mln zł, (1992) 72-88 mln zł, (1991) 60 mln zł, (1990) 46 mln zł, (1989) 39 mln zł, (1986) 24 mln zł, izoterma — 17 mln zł.

(h)

GAŚNICE I UBEZPIECZENIA

Towarzystwa ubezpieczeniowe nie zajęły jeszcze stanowiska w sprawie przepisu posiadania atestowanych gaśnic w samochodach osobowych. Ich zdaniem nie jest to wymóg ubezpieczeniowy.

„Nie zastanawiałem się jeszcze nad tym problemem. Jest to wymóg ustawowy a nie ubezpieczeniowy” — stwierdził 2 bm. dyrektor Krzysztof Kłopotowski z „Compensy”.

„Polisa PZU obecnie nie zawiera klauzuli wymogu posiadania gaśnicy. Będziemy musieli zastanowić się czy nie zmienić warunków” — powiedziała w rozmowie z dziennikarzem PAP wicedyrektor ds. ubezpieczeń komunikacyjnych PZU, Elżbieta Tyrluk.

„W ogólnych zasadach ubezpieczeń Auto-Casco nie ma zapisu o obowiązku posiadania gaśnicy, dlatego w przypadku pożaru samochodu będziemy ponosili odpowiedzialność nawet wobec jej braku” — oświadczył wicedyrektor Tadeusz Świtarski z „Polisy”.

Innego zdania była agent ubezpieczeniowy „Warty”, Dorota Gierycz — „Warta” ubezpiecza samochód tylko od pożaru powstałego w wyniku wypadku. Jeżeli brak gaśnicy uniemożliwił zgłoszenie og-

nia, to winę ponosi kierowca. Również jeśli nie potrafi użyć gaśnicy z powodu braku instrukcji obsługi”.

x x x

Karanie mandatami za brak gaśnicy kierowców pojazdów zarejestrowanych za granicą jest bezprawne — poinformował wicedyrektor Departamentu Transportu Samochodowego w Ministerstwie Transportu i Gospodarki Morskiej, Stanisław Sobon. Niemiecka agencja ADN podała 1 bm., że polscy policjanci karzą niemieckich kierowców wysokimi mandatami za brak gaśnic. Jak się dowiedział nieoficjalnie dziennikarz PAP, wobec policjantów, którym udowodniono by nakładanie tych mandatów, mogą być wyciągane konsekwencje.

(PAP)

Wczoraj na autogieldzie
— dziś w „Gazecie”



SPRZEDAM poloneza 1992 Wyszonki Kościelne, Ośrodek Zdrowia lub Zambrów tel. 46-12

g 6704-0

SILNIK do Żuka SPRAWNY — SPRZEDAM TEL. 437-890

g 6703-1

SPRZEDAM VOLKSWAGENA T4 2400 DIESEL 1992, PEUGEOT J5 2500 DIESEL 1991, IVECO ZETA 4000 TURBO DIESEL 7 TON 90. Wydmyny k/Giżycka tel. 129

g 6701-0

ZNAKOWANIE POJAZDÓW. Również u klienta 511-262

g 6697-0

KOMIS AUTOMOTOROWEROWY — PARKING zaprasza. Sprzedajemy nowe ŻUKI, POLONEZY, motorowery, rowery. Ul. Botaniczna 511-262

g 6697-0

SPRZEDAM kompletną łódź motorową Augustów 467-24

g 6696-0

SPRZEDAM C-360 Łapy tel. 26-38

g 6449-1

KUPIĘ silnik Stara 200, 42-53 — Sokółka

g 6695-0

SPRZEDAM skrzynię biegów od STARA 200 rozrusznik, tarczę, sprzęgła, wycisk sprzęgła tel. 762-464

g 6448-1

POSZUKUJĘ odbiorców przesortowanej odzieży zachodniej wysokiej jakości. Tel. 02323/89397 (Niemcy). Telefon kontaktowy Augustów 467-24

g 6450-0

PRASA wysokiego zgniotu K-442, wentylator kombajn „Vistula” sprzedam lub zamienię na T-25. Marek Czajkowski Czajki 24 18-218 Sokółka

g 6699-1

SPRZEDAM Widlak 2,5 t spaliny tel. 436-963

g 6699-1

NADWOZIE małucha po wypadku — kupię 435-867

g 6700-1

POLONEZ CARO 1993. 04. Kawasaka 250 R 1990 r. sprzedam 11-21-61 Sokółka

g 6702-1

Spółdzielnia Niewidomych w Suwałkach ul. Sejneńska 26

ogłasza przetarg nieograniczony na

sprzedaż n/w pojazdu:

Samochód marki „Tarpan”

Pic — up 1500 cm³

rok produkcji 1988 • nr silnika 1096063 • nr pod. -nad. 67313

cena wywoławcza 20 mln zł

Przetarg odbędzie się w 14 dniu od daty ukazania się ogłoszenia w świetlicy Spółdzielni Niewidomych o godz. 11.00.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej do kasy Spółdzielni, najpóźniej na godzinę przed przetargiem lub na konto PBK w Warszawie o/Suwałki nr 377809-1397.

W razie niedojścia do skutku I przetargu, drugi odbędzie się o godz. 12.00.

W/w pojazd można oglądać w godz. 7.00-15.00 w siedzibie Spółdzielni Niewidomych w Suwałkach ul. Sejneńska 26.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. Sg 5763-1

POLONEZ CARO TRUCK
NYSA PRZEDŁUŻANE TRUCKI
PEŁNA GAMA MODELI

• leasing i raty • 1,8% mies.

Spectrum

Białystok,
ul. Zwycięstwa 26
tel. 511-297
ul. Wierzbowa 6
tel. 512-556

k 1846-0



BEZ CŁA

RATY, LEASING,
CZĘŚCI, SERWIS

Spectrum - autoryzowany dealer

Białystok, ul. Wierzbowa 6, tel. 512-556

k 1846-0

SUZUKI
BEZ CŁA - NA PRZEDPŁATY

autoryzowany dealer

Spectrum

BIAŁYSTOK
• ul. Zwycięstwa 26, tel. 511-297
• ul. Wierzbowa 6, tel. 512-556

k 1845-0

SZYBY Z PLEXI

do wszystkich typów
samochodów i ciągników.

Spółdzielnia Inwalidów „Razem”
Łomża Al. Legionów 145
tel. 169-401.

tg 6488-0

samochody



AUTOHOLOWANIE, 510-310.

g 6383-0

KUP ŻUKA WYGRAJ PEUGEOTA 405. Akcja promocyjna I.VI.-15.VII. „FIMEX”, Białystok ul. Horodniańska 1 tel. 632-870. Nie zmarnuj szansy!

g 6355-0

KUPIĘ Toyotę Nissana Łomża 63-57.

tg 6491-0

SKODĘ skrzyniową wywrotkę sprzedam lub zamienię na osobowy. Nietu- być Golubki 19-421 Stożne tel. 66-23.

Sg 5760-0

KUPIĘ tylne mosty do Jelcza — Steyer, typ samochodu SW-642, typ mostu MTP 1032A, przekładnia 10/41. Stanisław Krysiak 12-200 Pisz ul. Pionierów 25, tel. 345-40.

p 392-1

KUPIĘ przyczepę 8 lub 10t. Stan bardzo dobry. Tel. 431-160, 618-185, 611-941 po 19.

g 6812-1

RAGO
Dealer

RN GLIMAR-GORLICE

• oleje silnikowe
• oleje przemysłowe
• parafiny • nafty

Magazyn: Białystok, ul. 27 Lipca 40/3, tel. 754-950 wew. 17
Biuro: tel. 431-659.

Zg 5370-00

STAR 244, Łada 2107 (1989) — sprzedam. Wygonowo, gm Boćki. Mi- lewski.

g 6825-1

SPRZEDAM Wołgę 24, tel. 413-316.

g 6872-1

AUTOWYPOŻYCZALNIA, 331-366.

g 6835-0

SAMOCODY za gotówkę i na raty: Fiat UNO, TIPO, CINQUECENTO, 126p, Skoda Favorit, przyczepy bagażowe i campingowe Niewiadów. Montaż urządzeń do zasilania silników gazem. AUTO-KOMIS — kupując samochód nowy — swój samochód pozostawiasz w rozliczeniu. MOTOZBYT Elk, ul. Suwalska 77, tel. 10-43-00, 10-41-81. ZAPRASZAMY!

k 1847-0

AUTO-GLOB

Jakie auto jest niezawodne?

Czarna lista „Żółtych aniołów”

Automobilklub Niemiecki (ADAC) dokonał oceny awaryjności 53 aut najbardziej znanych marek samochodowych. Te opinie i obserwacje w całej rozciągłości można odnieść do samochodów użytkowanych w Polsce. Wynika z nich — poza innymi prawdami — że nasze zamiłowanie do aut niemieckich nie jest najbardziej racjonalne.

Wsiadamy do auta, włączamy zapłon i nic... W czasie jazdy nagle gaśnie silnik. Takie i wiele innych mało przyjemnych sytuacji przeżył każdy z kierujących, zna te zmartwienia. Diabli człowiek biera, kiedy ma to miejsce w ulicznym korku lub w czasie podróży urlopowej, lub też — z powodu banalnej awarii — przepada ważny dla nas termin.

Tylko w 1992 roku pogotowie drogowe ADAC pomogło 1.700.000 kierowcom w uruchomieniu samochodów. Na ponad 39 mln samochodów osobowych — w przeliczeniu — oznacza to, że każde co 23 auto w Niemczech wymagało pierwszej pomocy ze strony „żółtych aniołów”, jak określa się pracowników pomocy drogowej ADAC. Robili to z dużym powodzeniem, ponad 80 proc. aut odjechało po ich interwencji.

Przy tak wielu akcjach kierowcy pogotowia drogowego wiedzą bardzo dokładnie, w którym miejscu i co naprawić w poszczególnych markach. Ta olbrzymia wiedza znalazła się w obszernym sprawozdaniu, którym posłużyłem się przy opracowywaniu tego tematu. Zawiera ono cały katalog awarii, ich przyczyn, według modeli, wersji i roczników budowy. Wynika z niego również, że wielu kierowców często bardzo lekkomyślnie wplątuje się w sytuacje awaryjne. Pogotowie drogowe ADAC musiało włączyć się do 52 tysięcy aut, których właściciele zatrzaskali drzwi, zostawiając kluczyki wewnątrz. Ponad 70 tysięcy samochodów stało na drodze z pustymi zbiornikami. Duża część z tych 240 tysięcy przypadków udzielonej

pomocy przy uruchomieniu samochodów można było uniknąć, gdyby więcej uwagi — w odpowiednim czasie — poświęcono akumulatorom.

Rzecz jednak w tym, że nie wszystkimi usterkami można obciążyć kierowców. Z 1,7 mln awarii wybrano tylko 123 tysiące defektów w samochodach eksploatowanych krócej niż trzy lata. Jeżeli już tak młode samochody strajkują, to albo producent nawalił w czasie projektowania lub wykańczania, albo też ludzie ze stacji obsługi nie pracowali z należytą starannością.

Jest faktem, producenci robią bardzo wiele, aby niezawodność swoich wyrobów doprowadzić do perfekcji. Technika, stosowana w nowoczesnych autach, jest coraz bardziej wyrażona, ale na przykład w elektronice nasze auta są dzisiaj równie zawodne, jak przed kilkoma laty. Na porządku dziennym są „choroby dziecięce” w czasie wprowadzania na rynek nowych modeli. Poprawa jest ledwie widoczna.

Najczęstszymi przyczynami awarii w autach liczących mniej niż trzy lata są zakłócenia w instalacji rozruchowej. „Wysiadają” baterie, alternatory, regulatory napięcia, rozruszniki itd. Na drugim miejscu plasuje się elektronika silnika — liczne defekty instalacji zapłonowej, gniazd wtykowych lub przewodów zapłonowych. Na trzecim miejscu występują uszkodzenia opon. Co prawda nie można za to obwiniać producentów samochodów, już raczej za często całkowicie nieprzydatne narzędzia, przy użyciu których wymiana opony

skazana jest często na niepowodzenie. Czwarte miejsce na liście zajmują awarie silnika. Ich rozpiętość rozciąga się od szmerów i przegrzania motoru a kończy się na dziurach w tłokach i porwanych paskach rozrządu — na długo przed terminem wymiany.

Na dalszych miejscach tej „chlubnej” listy — w stosunku do roku ubiegłego — niewiele się zmieniło. Dlatego ważniejszym wydaje się pytanie: jak w tej statystyce wypadają poszczególne marki, konkretne modele aut? Oto częstotliwość awarii i usterek w 1992 roku, w najczęściej kupowanych samochodach.

Auto, z powodu różnych mocy silników i wyposażenia, podzielono na cztery grupy. Samochody z silnikami benzynowymi były oceniane oddzielnie, a oddzielnie auta z motorami wysokoprężnymi. Miarodajnym dla tego uszeregowania jest przeciętna częstotliwość awarii wszystkich trzech roczników budowy (1990-1992).

Ta lista jedną rzecz ukazuje bardzo dokładnie — niezawodność. Nie wynika ona z żadnej wiedzy metafizycznej, nie jest żadną sztuczką. Od lat wysokie oceny uzyskują te same modele, a światła końców w poszczególnych klasach są również te same. W trzech spośród czterech klas na czele, podobnie jak w roku ubiegłym, są samochody japońskie. Najbardziej niezawodnym w klasie aut małowielitrażowych jest NISSAN MICRA, w klasie średniej — TOYOTA COROLLA, w klasie średniej — TOYOTA CARINA. Jedynym w klasie wyższej najlepszym jest MERCEDES, lecz tutaj samochody niemieckie są klasą dla siebie.

Wprawdzie w trzech klasach — poza wyższą — widać przykłady poprawy jakości produktów niemieckich, ale w najlepszym przypadku sięgają one miejsc w środku tabeli poszczególnych klas. Zaskoczeniem jest „czerwona latarnia”, na które to miano zasłużył sobie Opel Calibra. Ry-

zyko awarii tego auta jest czterokrotnie wyższe niż w najlepszym w tej klasie „japończyku” — Toyota Carina. To samo dotyczy niemieckiego auta z klasy wyższej — Opla Omega.

Najbardziej jednak negatywny rekord uzyskały dwa samochody ze Wschodu — Skoda Favorit (34) i Łada Samara (37) awarii na tysiąc aut. Wprawdzie niezawodność auta nie musi stanowić najważniejszego kryterium przy jego kupnie, poza tym również i wśród niezawodnych aut trafiają się fatalne egzemplarze, lecz jeśli kupujący — za te same pieniądze! — może nabyć samochód znacznie mniej podatny na awarie, to dlaczego nie?

Oto lista aut, poczynając od najmniej zawodnych do tych, które biją rekordy usterkowości.

Auto małowielitrażowe: Nissan Micra, Suzuki Swift, VW Polo, Ford Fiesta, Peugeot 205D, Opel Corsa, Fiat Panda, Citroen AX, Peugeot 205, Fiat Uno, Seat Marbella, Seat Ibiza.

Auto klasy niższej średniej: Toyota Corolla, Mazda 323, Mitsubishi Colt, Lancer, Suzuki Vitara, Nissan Sunny, Honda Civic, Renault 19, Vento, VW Golf, Jetta, Vento (Diesel), Ford Escort, Orion, Peugeot 309, Opel Astra, Kadett, Ford Escort, Orion (Diesel), Fiat Tipo, Tempa, Skoda Favorit, Łada Samara.

Auto klasy średniej: Toyota Carina, Mercedes 190D, Mazda 626, Nissan Primera, Bluebird, Mercedes 190, Honda Accord, Audi 80, BMW 3..., Audi 80D, Opel Vectra, VW Passat, Ford Sierra, Peugeot 405, VW Passat (Diesel), Opel Calibra.

Auto wyższej klasy: Mercedes 200-300D, Mercedes 200-500, BMW 7..., Mercedes 3, BMW 5..., Audi 100, BMW 5...D, Ford Scorpio, Opel Omega.

(jag)

BENZYNOWE CŁO

W benzynowym raj, w Rumunii, litr benzyny kosztuje — w przeliczeniu — ok. 5000 zł/l, żeby jednak zapobiec przemysłowi paliwa do krajów ościennych, władze wprowadziły „cło benzynowe”.

Jeśli wjeżdżamy na teren Rumunii możemy mieć ze sobą, bez opłat celnych, zaledwie pięć litrów w zapasowym kanistrze. Jeśli natomiast zechcemy wyjechać z paliwem w zbiorniku musimy zapłacić: **140 lei x ilość litrów x 200 proc.** Jeśli zawartość zbiornika płacimy według podanego wyżej wzoru. Jeśli natomiast ilość posiadanego paliwa przekracza pojemność zbiornika płacimy według podwyższonej taryfy — **140 lei x ilość paliwa x 400 proc.!**

Szerokiej drogi!

(jag)

MOTO-NOTY

BUGATTIEB 112

Włosi to potrafią jak nikt inny. Efektem współdziałania firmy Bugatti (technika) i Giorgio Giugiaro (stylizacja) jest postawienie na koła auta nawiązującego do najlepszych tradycji Bugattiego. Bolid oznaczono jako „EB 112” i ma to być najszybsza limuzyna na świecie. Aluminiowa karoseria z elementami z włókien węglowych kryje dwunastocylindrowy motor o mocy 500 KM. Napęd przekazywany jest na cztery koła.

(jag)

Jedziemy za granicę

Dokumenty

Wszyscy wybierający się na zagraniczne wojaże dobrze wiedzą, jakie dokumenty należy posiadać, ale... okazuje się czasem, że coś tam w gotowe przygotowań zostało pominięte i — w najlepszym razie — kłopoty zaczęły się już w momencie przekraczania granicy. Aby ułatwić życie zmotoryzowanym turystom, podajemy spis dokumentów, które powinni posiadać w sezonie '93.

— **Ważny paszport.** Bez wizy jest on ważny do trzech miesięcy pobytu. Wyjątkami od tej reguły są: Czechy, Rumunia i Węgry, gdzie paszporty ważne są przez 30 dni. Paszport z wbitymi wizami obowiązuje przy wyprawach do: **Albanii, Grecji i Turcji.** Należy spodziewać się, że wkrótce dotyczyć to będzie także państw b. Jugosławii.

— **Ważny dowód rejestracyjny pojazdu.**

— **Prawo jazdy.** Jest ono honorowane w wielu państwach europejskich poza Albanią, Grecją, gdzie wymagane jest Międzynarodowe Prawo Jazdy. Można je uzyskać w referatach komunikacji urzędów rejonowych, miejskich itd., na podstawie ważnego krajowego prawa jazdy.

— **Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej,** tzw. Zielona Karta, wymagana w całej Europie.

— **Karnety kampingowe,** ułatwiające pobyt na polach kampingowych, ale nie tylko. Posiadacz karnetu i osoby z nim podróżujące objęte

są ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej.

— **Książeczka Międzynarodowej Pomocy Samochodowej (MPS)** upoważnia w razie awarii do korzystania z kredytowej opłaty za świadczone usługi techniczne, ponadto za pomoc medyczną i prawną, wreszcie za dostarczenie pojazdu do Polski. Książeczki MPS nie są honorowane w państwach b. ZSRR i Albanii.

— **Książeczka SIAS** (Sovinteravtoservice). W przypadku awarii na terenie Wspólnoty Niepodległych Państw polscy turyści mogą liczyć na bezgotówkową pomoc. Nie jest to wszakże pewna informacja.

Dokumenty dodatkowe, przydatne w określonych sytuacjach.

— **Pełnomocnictwo** na używanie pożywanego auta lub przyczepy za granicą. Ten dokument wydają biura „AUTOTOURU” (PZM); obowiązuje on w Austrii, Belgii, Bułgarii, Finlandii, Jugosławii, Niemczech, Portugalii i Włoszech. Przy wyjeździe do WNP takie pełnomocnictwo potwierdzają notariaty. Wybierający się do Grecji pełnomocnictwo muszą uwierzytelnić w ambasadzie tego kraju, w Warszawie.

Na koniec drobiazg — plakietka „PL” — która jest zarazem identyfikatorem pojazdu. Każdy wyjeżdżający poza granicę Polski powinien ją umieścić na swoim pojeździe.

(jag)

Bajery, bajery...

Airbag i hak

Miłośnicy motoryzacji, szczególnie młodociani, wszelkie dodatki w samochodzie — poza nadwoziem, silnikiem i kołami — zwykli określać mianem bajerów. I rzeczywiście, niektóre z dodatkowych urządzeń można by tak nazwać, ale są i takie, do których słowo „bajer” pasuje jak pięść do nosa...

Ponieważ nasza motoryzacja szybko maszeruje w kierunku Europy, przynajmniej jeśli chodzi o ceny aut, chciałbym PT Czytelnikom służyć informacjami na temat bajerów — tych rzeczywistych i

tych, które są nimi tylko z nazwy — ich cen i przydatności. Każdy dealer stara się wpełznąć nam pojazd z maksymalną ilością różnych przydatków, które znakomicie wpływają na zwyczajną cenę.

Zacznijmy od początku — AIRBAG. Cena tego urządzenia waha się w Niemczech od 1200 do 2000 marek. Uważam, że przy kupnie auta — dotyczy to nie tylko Niemiec — warto dopłacić za poduszkę powietrzną. Ona w razie wypadku, w wyniku minieksplodacji, w czasie kilku milisekund, wypełnia się powietrzem

skutecznie chroniąc kierowcę, w niektórych autach także pasażera, przed poważnymi obrażeniami ciała. Uwaga, posiadanie w aucie poduszki powietrznej nie zwalnia z zapinania pasów bezpieczeństwa.

HAK HOŁOWNICZY. Już od dawna wykorzystywany jest na dwa sposoby. Montują go posiadacze samochodów, którzy doskonale wiedzą, że nigdy nie będą podróżować z przyczepą. Ma on zgola inne zadanie — ochronę tyłu samochodu przed zniszczeniem przez innego użytkownika drogi. Taki hamulec w postaci haka holowniczego może skutecznie zdemolować przód auta, którego kierowca albo się zaga-pił, albo też jechał zbyt szybko.

Drugiego przeznaczenia haka nie musimy szerzej omawiać — korzyści są ewidentne.

(cdn) (jag)



Najnowsza wersja znanego i na naszych drogach Fiata Tempa 2.0 SLX. Jest to duże, rodzinne auto, za relatywnie niską cenę. Ładny?

Śmiertelna dieta

W ciągu ostatnich kilku lat zdarzają się w Polsce przypadki dziwnej, nie spotykanej dotychczas choroby. Dzieci w okresie dojrzewania — głównie dziewczynki — przestają jeść. Bywa, że po prostu umierają z głodu. Na oddziałach psychiatrycznych Szpitala przy Litewskiej i Instytutu przy Sobieskiego w Warszawie stale przebywa kilkoro dzieci z rozpoznaniem: anoreksja, czyli jadłowstręt psychiczny.

Kasia zaczęła mieć problemy z jedzeniem w wieku 12 lat. Kilkakrotnie trafiała do szpitala z objawami zażłodzenia. Terapia jednak nie pomagała — w wieku 17 lat dziewczynka umarła.

Z badań epidemiologicznych przeprowadzonych w krajach Europy Zachodniej i USA (polskich badań brak) wynika, że na anoreksję choruje od 0,4 do 1 proc. populacji. Najmłodszy pacjent trafia do szpitala w wieku lat 10, najstarsi mają ok. 18 lat. Ponad 90 proc. chorych to dziewczęta. Doktor Katarzyna Włodarczyk-Bisaga z Kliniki Młodzieżowej i Dziecięcej Instytutu przy ulicy Sobieskiego opisuje je jako dziewczynki ambitne, z tendencją do perfekcjonizmu, bardzo dobre uczennice, pochodzące z rodzin, w których dużą wagę przywiązuje się do sukcesów zawodowych i awansu.

Chłopcy chorują rzadziej i raczej w młodszym wieku.

Przyczyn choroby nie udało się ustalić jednoznacznie. Charakterystyczne, że anoreksja występuje przede wszystkim w krajach, gdzie mass media lansują model szczupłej sylwetki. Rozdźwięk między ideałem a rzeczywistością powoduje, że dziewczynki zaczynają się gwałtownie odchudzać i intensywnie ćwiczyć. Każdy kilogram staje się problemem. Wreszcie świadome odchudzanie może się przerodzić w jadłowstręt psychiczny.

Argumentem za kulturowymi przyczynami anoreksji może być fakt, że w krajach arabskich czy afrykańskich, gdzie nie obowiązuje model „szczupłej jest pięknej”, choroba ta niemal nie występuje. Na anoreksję często zapadają modelki, baletnicy czy dżokeje.

Wzrost liczby zachorowań może mieć związek z modą na wegetarianizm, która ogarnęła ostatnio polską młodzież. Na jaskrą dietę przechodzą całe klasy. Doktor Włodarczyk-Bisaga ostrzega jednak przed utożsamianiem anoreksji i wegetarianizmu, choć przyznaje, że często wegetarianizm może stanowić przykrywkę, pod którą dziewczęta realizują swoją troskę o szczupłą sylwetkę.

Wśród innych czynników wywołujących chorobę wymienia się stres związany z okresem dojrzewania i niekorzystne wpływy środowiska, przede wszystkim rodzinnego. Przyczyną może być zaburzona relacja z matką, nadopiekuńczość czy konflikty między rodzicami. Przypadki jadłowstrętu opisane w XIX wieku zdarzały się przede wszystkim wśród dziewcząt z zamożnych domów i były oceniane jako próba manipulacji otoczeniem w sytuacjach konfliktowych.

Pierwszym objawem, który powinien zaniepokoić rodziców, jest znaczny spadek wagi (ok. 15 proc. poniżej normy).

Pacjentki przebywające na oddziałach szpitalnych ważą zwykle poniżej 30 kilogramów. Kolejny symptom to zanik miesiączki u dziewcząt. W dalszej fazie choroby pojawiają się inne objawy: skóra staje się sucha i szorstka, włosy łamliwe, a dłonie sine i zimne.

Niegdyś jadłowstręt psychiczny leczono środkami na pobudzenie apetytu, ale wywoływały one powikłania, a poza tym działały na objawy, a nie na przyczynę choroby. Dziś stosuje się raczej psychoterapię indywidualną i grupową.

JOANNA PODGÓRSKA

Pielęgniarska promocja zdrowia

Rozmowa z przewodniczącą Oddziału Białostockiego Polskiego Towarzystwa Pielęgniarskiego — JADWIGĄ MODZELEWSKĄ.

— Na Białostocczyźnie jest ponad 4 tys. pielęgniarek, do Polskiego Towarzystwa Pielęgniarskiego należy 750. Dlaczego tak mało?

— Z chwilą wejścia w życie ustawy o Izbach Pielęgniarskich, obowiązkowej przynależności do nich i płaceniu składek w wysokości 1 proc. od zarobków, pielęgniarki zadawały sobie pytanie: po co nam dwie organizacje? — i występowały z Towarzystwem.

— Właśnie: po co pielęgniarkom dwie organizacje?

— Izba przejęła z Urzędu Wojewódzkiego sprawy administracyjne, zawodowe i socjalne, partycypuje także finansowo w szkoleniach. Natomiast Towarzystwo Pielęgniarskie jest towarzystwem naukowym, jakie mają np. lekarze. Zajmuje się działalnością

szkoleniową, wydawniczą, informacyjną, sprawami etyki zawodowej.

— Czy pielęgniarki zainteresowane są doksztalceniem?

— Bardzo. Na ostatnim zjeździe sprawozdawczo-wyborczym, w którym uczestniczyło 66 delegatek, nie narzekano na niskie pobory i bezrobocie, a skoncentrowano uwagę na możliwościach szkolenia. Dotyczy to przede wszystkim zdobywania specjalizacji. Domagano się zwiększenia szkoleń dotyczących promocji zdrowia, ponieważ w programie WHO „Zdrowie 2000” pielęgniarki zostały nominowane na liderki tej promocji. Cały zjazd przebiegał też pod hasłami promocji zdrowia, absolwentki Studium Medycznego zaprezentowały nowe formy oświaty zdrowotnej.

— Dziękuję za rozmowę.

(a)



MALARZY, dekarzy zatrudnię tel. 43-23-23.

g 6824-1

ZATRUDNIĘ malarza i stolarza, tel. 41-66-36 w. 254.

g 6841-0

BIURO
REKLAM I OGŁOSZEŃ

251-16
Współczesna

lekarskie

PSYCHIATRA RAFAŁ MODZELEWSKI — terapia nerwic, alkoholizmu, uzależnień. Odrucenia po ciągu alkoholowym. Rejestracja (9-19), 615-333. Upalna 88.

g 6830-1

GINEKOLOG MIROSŁAW KOLADA, Wąska 4 (od Jagienki) poniedziałki, środy (16-17.30) codziennie 761-828.

g 6183-0

GINEKOLOG — KRZYSZTOF ARCISZEWSKI, Białystok, POLESKA 33. Poniedziałek, środa, piątek (15.30-18.00). Leczenie nadżerek LASE-REM, 76-11-17.

g 6814-0

GABINET GINEKOLOGICZNY JOLANTA GOŁASZEWSKA, Białystok, ul. Mickiewicza 38/9A (róg Grottego), tel. 325-716 poniedziałek, piątek 17.00-18.30.

g 6776-0

sprzedam

SPRZEDAŻ BLACHY SZWEDZKIEJ I RYNIEN „PLASTMO” tel. 76-23-23, ul. Przytulna 18.

g 6548-0

STOLARKE Stalbud — Sokółka, kupisz taniej o 7 % od cen producenta. DOMEX — Białystok — Zaścianki, tel. 413-701 (9.00-17.00).

g 6790-0

DRZWI, wrota garażowe, boazeria, deski podłogowe, szalówka, tarcica — producent DOMEX — Białystok — Zaścianki, tel. 413-701 (9.00-17.00).

g 6790-0

SPRZEDAM półautomat do paczkowania artykułów sypkich, kiosk. Zambrów, tel. 33-88.

p 397-0

COMMODORE 64, stacja dysków, 522-386.

g 6831-1

WAGĘ uchylną tel. 515-588 od godz. 19.

g 6822-1

DZIAŁKI nad Jeziorem Sunowo. Elk, tel. 10-27-97.

k 1615-0

BUTELKI PET 1,5 WARSZAWA TEL/FAX 58-92-90.

k 1770-0

SPRZEDAM kombajn Bizon Z-050, stan dobry 75 mln. Zbigniew Jocz, kol. Ryn 18, 11-520 Ryn, woj. suwalskie.

p 389-00

SPRZEDAM przyczepę 6t wywrotka. R. Wojtkowski, zam. Zawisty 32, gm. Boguty.

g 6806-00

lokale

„DOMINIUM” — kompleksowa obsługa nieruchomości — wynajem, Lipowa 16a, 219-40 (8.30-17).

g 5896-0

PARTER jednopokojowe 30 m² w Warszawie zamienię na Augustów. Andrzej Glensk, ul. Ludwiki 5 m 24 01-226 Warszawa — Wola.

p 401-1

nieruchomości

BIAŁOSTOCKA Giełda Mieszkania Agencji „AMICUS” — kupno-sprzedaż mieszkań, domów, działek. Wycena nieruchomości. Sienkiewicza 22, 435-872, 436-208.

g 6351-0

BUDOWĘ pawilonu handlowo-mieszkalnego (dwupiętrowy 217 m²). Elk, 10-39-45.

k 1830-0

SPRZEDAŻ działek ogrodniczo-rekreacyjnych, tel. 185-427.

g 6526-0

DZIAŁKI budowlane sprzedam. Suwałki, Bucza 123.

Sg 5766-0

zgubiono

SKRADZIONO pieczęć o treści: Agencja Handlowa „ARKA” Wiesław Narek Białystok, Jarzębinowa 26 m 30, tel. 523-978.

g 6832-1

różne

UBEZPIECZENIA WARTA, vouchery, Sienkiewicza 26, 435-043. WARTUR.

g 6562-0

WRÓŻKA, 750-786.

g 6745-0

WYRÓB sieci rybackich — DRGAWICE WONTONY ŻAKI NIEWODY. Moroz Adam 11-510 WYDMINY ul. Kąjki 52, woj. suwalskie.

p 405-1

HURT i Detal Spółka z o.o. w Szczuczynie zlikwidowała działalność z dniem 28.02.1992 r.

tg 6482-00

ZAMIENIĘ C-360 na C-330. Sprzedam snoopowalarkę WC5, Roszkowski Arkadiusz, Kropiewnica Racibory. 18-204 Kobylin.

g 6828-1

usługi

ZWIR, 320-408.

g 6838-0

Jeżeli czujesz się swobodnie występując przed ludźmi i przy okazji chcesz dobrze zarobić — zostań prezenterem — Ogólnopolskiej Sieci Promocji Handlowej. Nie zwlekaj! Zadzwoń! Białystok, 611-608.

g 6815-0

Spółdzielnia Transportu Wiejskiego w Łapach, ul. Harcerska 8

• zakupi każdą ilość tarcicy olchowej

• sprzeda nową wagę samochodową 40 t

Informacje telefoniczne pod nr 27-95 lub na miejscu w Spółdzielni.

g 6839-1

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Kolnie niniejszym ogłasza przetarg nieograniczony na sprzęt i budynki, który odbędzie się w dniu 12.07.1993 r. o godz. 10.00 w świetlicy Spółdzielni tj. jak niżej:

	szt.
☛ Ciągnik U-914 z przednim napędem	1
☛ Koparka budowlana	1
☛ DT-75 k	1
☛ Przyczepy	11
☛ Beczka ascenizacyjna	1
☛ Budynek administracyjny wraz z portiernią, magazynkiem, stacją CPN poj. 10 tys. l.	1
☛ Stacja CPN poj. 30 tys. l.	1
☛ Garaż środków ochrony roślin	1
☛ Garaże na samochody	8
☛ Świetlica	1
☛ Garaż po kombajnach	8
☛ Budynek administracyjno-biurowy ZUM Kolno	1
☛ Warsztat ZUM Kolno	1
☛ Garaże wolno stojące	3
☛ Wiata	1
☛ Garaż magazynu głównego	1
☛ Baza ZUM Turośl, stację CPN, budynek mieszkalny, wiata	1

TELEFON 25-63

Zastrzega się prawo wycofania każdej pozycji bez podania przyczyny.

tg 6505-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Rodzinie
zmarłego naszego Pracownika
Ś.p. Konstantego Szycko
składa: Dyrekcja i współpracownicy
Okręgowego Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego
w Białymstoku.

g 6874-1

Wyrazy szczerzego współczucia
kol. Danucie Mackiewicz
z powodu zgonu
Ojca
składają: współpracownicy z Działu Okręgowego Przedsiębiorstwa
Przemysłu Mięsnego w Białymstoku.

g 6874-1

Komunikat Ministerstwa Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej w sprawie dystrybucji środków ochrony roślin.

Podaje się do powszechnej wiadomości, że:

- do obrotu i stosowania w Polsce mogą być dopuszczone tylko te środki ochrony roślin, na które Minister Rolnictwa wydał stosowne zezwolenie — wykaz środków dopuszczonych do obrotu opublikowany jest w Dzienniku urzędowym Ministerstwa Nr 1 z 5 stycznia bieżącego roku,
- na każdym opakowaniu środków ochrony roślin musi być zamieszczona etykieta — instrukcja stosowana w języku polskim, zatwierdzona przy rejestracji — datą produkcji, okresem ważności, numerem rejestracyjnym Ministerstwa,
- środki muszą być w oryginalnych, szczelnie zamkniętych opakowaniach,
- środki ochrony roślin powinny być kupowane tylko u legalnych dystrybutorów, którzy mogą prowadzić działalność gospodarczą.

Ze względu na stwierdzane przypadki podrabiania środków ochrony roślin oraz sprzedawania niekiedy po obniżonych cenach, środków przeterminowanych, bez etykiet w języku polskim lub też nie dopuszczonych do obrotu w Polsce — Ministerstwo ostrzega przed dokonywaniem takich zakupów, zwłaszcza u przypadkowych dystrybutorów na targowiskach, w handlu obwoźnym.

Niepewne środki, z niewiadomego źródła pochodzenia, mogą być bowiem przyczyną zniszczenia chronionych upraw, braku skuteczności działania lub też zatruc ludzi i zwierząt oraz skażenia środowiska.

Nabycie środków ochrony roślin u przypadkowych dystrybutorów nie daje możliwości jakiejkolwiek reklamacji.

Podając niniejszy komunikat Ministerstwo informuje jednocześnie, że upoważnione służby graniczne oraz wewnątrz kraju przeprowadzają stosowne kontrole importu i sprzedaży środków ochrony roślin. Trudno jednak wyeliminować wszystkie nieprawidłowości w tym zakresie.

Dlatego też konieczna jest rozważa i ostrożność każdego rolnika — zarówno we własnym interesie, jak też w interesie całego społeczeństwa.

Dyrektor Departamentu Produkcji Roślinnej
mgr inż. Tadeusz Głogowski

k 1840-1

Spółdzielnia Transportu Wiejskiego w Białymstoku — Zaścianki 130,

oferuje do sprzedaży nieruchomość w miejscowości Waliły—Stacja gm. Gródek przy międzynarodowej szosie Białystok—Bobrowniki.

- Składnikami nieruchomości są:
- działka ogrodzona o powierzchni 2.932 m² nabyta na własność aktem notarialnym,
 - budynek kontenerowy ogrzewany o powierzchni użytkowej 103,54 m², wyposażony w instalację wodociagową i elektryczną,
 - budynek socjalny murowany o powierzchni 34,91 m² ogrzewany z instalacją wodociagową i elektryczną,
 - wiata obudowana o powierzchni 66,3 m² z instalacją elektryczną,
 - siudnia kopana,
 - 2 doły do wag samochodowych z kioskiem wagowskazowym.

Szczegółowe informacje telefoniczne pod nr 433-479, 410-055 lub na miejscu w Spółdzielni.

k 1827-1

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Orzyszu, ul. Oś. Robotnicze 5

ogłasza przetarg ograniczony na budowę budynku mieszkalnego wielorodzinnego ze środków własnych przyszłych mieszkańców.

Oferty należy składać w biurze Spółdzielni do dnia 19.07.1993 r.

Komisijne otwarcie ofert odbędzie się 20.07.1993 r.

Blizsze informacje udzielane są pod nr. telefonu S.M. Orzysz 37-279 Orzysz.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 1834-1



WĘGIEL

KOKS

- × hurt × detal
× gruby × kostka × orzech × groszek × miał
dostawy samochodowe i wagonowe do klienta

ponadto: cement, wapno, piec c.o. oraz wyroby IZOLACJI
Nidzica: wełna mineralna, papy izolacyjne i wierzchniego krycia, lepik, styropian.

Magazyny: Węgorzewo, ul. Jaracza 4 tel./fax. 722-57
Pisz, ul. Olsztyńska 3 obok ZUK tel. 331-16
Giżycko, ul. Kolejowa 1, tel. 39-67.

k 1727-0

EUROPLAKATY WYBORCZE

TEL. 750-445

9-6833-1

hurt



(wejście od Raginisa) godz. 9.00—18.00, tel. 762—154.

g 6758—00

DOSKONAŁE, tanie tacki polistyrenowe do gastronomii i pakowania żywności poleca „Forma” — Białystok, Familijna 79

HURT słoje, zakrętek. Jedwabne, Konopnickiej 13. Łomża 17-20-63.

Łg 6480-0



WAKACYJNA linia autokarowa na trasie Białystok—Rotterdam—Bruksela, cena 765.000.— Wyjazdy w każdy piątek NO-WATOR tel. 269-56.

Żg 5366-0

PIECZĄTKI — „RB” — zamawiasz o 11.00 odbierasz o 16.00. Mickiewicza 44a, 32-33-06. g 6775-0

PRZEWÓZ piasku, żwiru — samochodem KAMAZ. Siemiatycze, tel. 556-990. k 1812-0

OKLEINOWANIE drzwi: świerk, jesion, brzoza, dąb, sosna, buk. 431-301. g 6826-0

grzebowy, ul. Branickiego 17. tel. 415-773 (8—16). g 6819-0

WYKONAM NAGROBK — tania, 520-753. g 6572-0

kupię



SKUP metali kolorowych. Atrakcyjne ceny, płatne gotówką. Etk, Kilińskiego 11. k 1830-1

PILNIE kupię numer telefonu. Wiadomość: Sokółka, ul. Kołtāja 79. g 6834-1



PREJAZDY AUTOKAREM — Węgry, Włochy, Bruksela. Agencja Turystyczna WARB. Warszawska 7, 436-577. g 6564-0

SPECJALNA bonifikata do 15 lipca, tylko 50% ceny voucheru na spotkanie z Papieżem w DENVER USA bez zaproszeń. Okazja dla młodych. Biura Turystyczne w Białymstoku: Sukienna 2c, tel. 223-03 i Warszawska 21, tel. 436-000. g 6760-0



TELENAPRAWA 331-780. g 2185-0

AUTOALARMY — zakład autoryzowany — inż. SOSNOWSKI — Gedymina 21. g 6404-0

AUTOMATYCZNE pralki — naprawa, 755-613. g 6780-0

GAZOWE, 517-640 Mastowski. g 6757-0

ZALUZJE 21-00 Łomża. Łg 6487-0



DŻWIGOWE (45T), 753-293. g 6400-0
KOMPLEKSOWE usługi pogrzebowe Sławomir Wierzbicki, Białystok, ul. Raginisa (przy cmentarzu Farnym), tel. 753-424 (czynny całą dobę). Dom Po

Spółdzielnia Pracy „Elektryk”

w Białymstoku
tel. 410-244, 416-512,
416-959, 410-134
ul. Nowowarszawska 32

- poleca:**
1. Przewijanie silników elektrycznych, silników pomp głębinowych, spawarek, naprawa rozruszników i alternatorów.
 2. Wykonanie instalacji elektrycznych, odgromowych, linii n.n. i SN, pomiarów elektrycznych.
 3. Wykonanie i konserwację reklam świetlnych wszelkiego typu.
 4. Wynajem podnośnika montażowego P 183.
 5. Montaż i konserwację dźwigów osobowych, towarowo—osobowych, suwnic.
 6. Rozdzielnie i tablice elektryczne.
 7. Materiały elektroinstalacyjne we własnym sklepie.

k 1841-0

Współczesna

KUPON OGŁOSZENIOWY UPOWAŻNIA DO 10% ZNIŻKI

Treść: (pisać czytelnie drukowanymi literami)

Imię i nazwisko:

Adres:

Wypełniony kupon wraz z dowodem wpłaty należy przesać pod adresem:

BIURO OGŁOSZEŃ „GAZETY WSPÓŁCZESNEJ”

15-950 Białystok, ul. Surska 1, tel. 251-16

KONTO: Powołeczny Bank Gospodarczy SA w Łodzi 0/Białystok 340409-808-136

Termin druku:

Rubryka:

- ☐ lokale
☐ usługi
☐ samochody
☐ różne

Cena za 1 słowo:

4.000 zł,
w wydaniu magazynowym: 8.000 zł

Przymywanie zleczeń
— tydzień przed datą
druku ogłoszenia

Najtaniej - sprawdź

CENTRUM Białystok

ul. Antoniuk Fabryczny 40/48,
tel. 514-717**Canon**

- kserokoparki
- telefaxy
- liczarki do banknotów
- kalkulatory biurowe
- serwis • materiały

K 1842-0

PASY TRANSPORTOWE

do spinania ładunków

oferuje "EDAN"
Białystok, ul. Antoniuk Fabryczny 40/48 (róg Berlinga),
pok. 101, tel. 514-717

K 1842-0

Wysokie zarobki,
możliwość szybkiego awansu,
dowolny czas pracy.
Jesteś przedsiębiorczy, wykształcony,
masz 20-50 lat, samochód, telefon
ZŁOTYB
to twoja szansa.Spotkanie 6.07.1993 r. godz. 18.00
Zespół Szkół Budowlano-Elektrycznych
ul. Kardynała Wyszyńskiego 3 Augustów
lub Hotel Polonez Tomza.
Lg 6504-1

Materiały budowlane

Blachy ocynkowane i aluminiowe
„HeBUD”ul. Zwycięstwa 39
tel. 512-354 wew. 14 od 7 do 16
tel. 413-817 po 17
g 6418-00BLACHA
OCYNKOWANA

od 66 tys./arkusz

KATOWNIK

25x25x3 - 4400 zł/kg

"BENIMPEX"

tel. 45-302 Augustów

Sg 5743-00

BARBARA

UWAGA!!!

Sezonowa obniżka cen nawozów
z Zakładów Azotowych
w Kędzierzynie Koźlu

- saletrzak cena 1500,- tys./t,
- salmag cena 1500,- tys./t,
- saletra cena 1700,- tys./t,

PH "BARBARA" Siemiatycze ul. Wysoka 82
tel. 552-184, tel./fax 556-487, tlx 853198
K 1814-1CEGLE
CERAMICZNA

pełna i dziurawka

oferuje producent

CEGIELNIA MATWICA

gm. Nowogród, tel. Tomza 17-65-21
Ceny konkurencyjne

Lg 6497-0

HURTOWNICY

Arbuzy greckie "Pasiaki",
cytrusy hiszpańskie,
atrakcyjne ceny, rabaty.Hurtownia
"ORANDO"Warszawa ul. Szyszkowa 8/10
tel./fax 46 08 65, telex 814337
K 1839-1Biuro Reklam i Ogłoszeń "GW"
tel. 251-16

„Kresy BG” Sp. z o.o., Wydawca „Gazety Współczesnej”

15-950 Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193

Biuro Ogłoszeń

tel. 251-16, fax 232-45, telex 852108

Konto: Powszechny Bank Gospodarczy SA w Łodzi 0/Białystok 340409-808-136

CENNIK REKLAM I OGŁOSZEŃ

drukowanych w dzienniku „Gazeta Współczesna” obowiązujący od 5 lipca 1993 r.

zasięg: woj. białostockie, suwalskie, łomżyńskie

Rodzaj Miejsce	Ceny do rach. uproszczonych		Ceny faktury VAT*	
	płatne przed ukaza- niem się ogłoszenia	płatne po ukaza- niem się ogłoszenia	płatne przed ukaza- niem się ogłoszenia	płatne po ukaza- niem się ogłoszenia
Reklamy i ogłoszenia ramkowe (1 cm ²)	12.000	15.000	9.800	12.300
Drobne (słowo)	4.000	6.000	3.300	4.900
Strona pierwsza (1 cm ²)	48.000	60.000	39.300	49.200
Strona ostatnia (1 cm ²)	36.000	45.000	29.500	36.900
Znak nad lub obok winiety	57.000	68.000	46.700	55.700
Wkładka telewizyjna (1 cm ²) - tylko wydanie magazynowe	36.000	45.000	29.500	36.900
Ogłoszenia ramkowe ekspresowe (1 cm ²)	24.000	30.000	19.700	24.600
Ogłoszenia drobne ekspresowe (słowo)	10.000	12.000	8.200	9.800
Ogłoszenia drukowane w tekście redakcyjnym (1 cm ²)	24.000	30.000	19.700	24.600
Nekrologi prywatne (1 cm ²)	8.000	8.000	6.600	6.600
Nekrologi urzędowe (1 cm ²)	10.000	10.000	8.200	8.200
Artykuł promocyjny strona maszynopisu (30 wierszy po 50 znaków)	1.200.000	1.500.000	983.600	1.229.500
Pół kolumny	5.000.000	6.000.000	4.098.400	4.918.000
Cała kolumna	9.000.000	12.000.000	7.377.000	9.836.100

- Ogłoszenia o wartości do 500.000,- są przyjmowane pod warunkiem dokonania zapłaty gotówką.
- Wydanie magazynowe (piątek) — 100% drożej
- Dopłata za kolor — 20% wartości ogłoszenia.
- Za opracowanie rysunku, grafiki, tekstu zlecniodawca ponosi faktyczne koszty.
- Za ogłoszenia dotyczące przerw w dostawie energii elektrycznej i gazu — 50% bonifikata.
- Stali zlecniodawcy (powyżej 5 ogłoszeń) — 10% bonifikaty.
- Zlecniodawcy ogłaszający się przez cały tydzień (przez pięć kolejnych dni tygodnia) w czwartkowym wydaniu gazety ogłoszenie otrzymują bezpłatnie (dotyczy tylko ogłoszeń drobnych).
- Bonifikaty z różnych tytułów nie mogą być łączone — stosuje się wtedy najkorzystniejszą bądź największą bonifikatę.
- Zniżek innych niż w/w udzielają członkowie Zarządu, Prezes lub v-ce Prezes.
- Ogłoszenie można wycofać najpóźniej w terminie 8 dni przed ustalonym terminem i po potrąceniu 20% wartości ogłoszenia.
- Biuro Ogłoszeń w uzasadnionych przypadkach ma prawo przesunięcia terminu druku ogłoszenia bez porozumienia ze Zlecniodawcą.

Informacje dodatkowe:

- 1 szpalta 5 cm
- 2 szpalty 10,5 cm
- 3 szpalty 16 cm²
- kolumna ... powierzchnia 1.000 cm²
- podstawa — 27,6 cm, wysokość — 38 cm

WICEPREZES ZARZĄDU

Zbigniew Fabianczuk

* ceny do faktur VAT nie zawierają VAT-u,
który będzie doliczany w wysokości 22% do
wartości ogłoszenia.

OGŁOSZENIA WYBORCZE

• 25% bonifikaty (kolumny ogłoszeniowe)

• 50% drożej za druk na str. 2, 3 - ostatniej

• 25% drożej za druk na str. 1 i 4 za ogłoszenia cykliczne

• 50% drożej za druk na str. 1 i 4 za ogłoszenia cykliczne

Uprzejmie informujemy, że ogłoszenia dru-
kowane od 5 lipca br., a nie opłacone wcześ-
niej gotówką, będą wyceniane według w/w
cennika.Jednocześnie uprzedzamy PT. Klientów,
że jeżeli w zamówieniu na druk ogłoszenia
nie będzie podany NIP, wystawimy rachun-
ek uproszczony.Reklamacje z tego tytułu nie będą uwz-
ględniane.

**Zarząd Miasta Zambrów
ogłasza
ofertowy przetarg nieograniczony**

na sprzedaż działki budowlanej przeznaczonej pod zespół mieszkalnie-usługowy w Zambrowie u zbiegu ulic M. Konopnickiej i St. Żeromskiego, dla których jest opracowana koncepcja architektoniczna.

**Cena wywoławcza działki budowlanej wynosi:
— działki nr 2127/4 o pow. 466 m² — 67.000.000 zł**

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Urzędu, p. 233 do godz. 10.00 w dniu przetargu. Oferty z podaniem imienia, nazwiska i adresu oferenta lub nazwy i siedziby osoby prawnej, data sporządzenia oferty, oświadczenia, że oferent zapoznał się z koncepcją architektoniczną w oparciu o którą powinny być sporządzone projekty techniczne budynków, oferowanej ceny należy składać w siedzibie Urzędu Miejskiego, ul. Fabryczna 3, pok. 225 w terminie do dnia 19 lipca 1993 roku.

Przetarg odbędzie się w dniu **20 lipca 1993 roku o godz. 11.00** w sali nr 7 budynku Urzędu Miejskiego.

Z opracowaną koncepcją architektoniczną można zapoznać się w pok. 209 Urzędu Miejskiego w godzinach urzędowania.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferty lub uznania bez podania przyczyny, że przetarg nie dał rezultatów.

lg-6484-1

**Międzywojewódzka Usługowa Spółdzielnia Inwalidów
w Białymstoku**

OFERUJE USŁUGI

- ochrony mienia (biura, posesje, budowy)
- prowadzenie parkingów strzeżonych
- * Przyjmujemy do strzeżenia obiekty razem z dozorcami
- * Poszukujemy placu na parking strzeżony z dozorcami
- * Zatrudnimy akwizytora z samochodem (branża odzieżowa)

Informacje: ul. Krakowska 5 tel. 254-68

UWAGA:

Korzystając z naszych usług otrzymujesz ulgę w opłatach na Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (Dz.U.46/91).

g 6827-1



**Przedsiębiorstwo
Przemysłu Spożywczego
„PEPEES”**

w Łomży zaprasza:
do sklepu firmowego
przy ul. Poznańskiej 121

OFERUJEMY:

- mączkę ziemniaczaną (torebki a 1 kg)
- glukozę krystaliczną (torebki a 0,25 i 0,5 kg)
- kilka gatunków piwa (w tym piwo koszerne)

Wszystkie wyroby po najniższych atrakcyjnych cenach.
Zapraszamy od poniedziałku do soboty w godzinach od 7.00 do 20.00. Tel. centrali 24-51 (do 9).

k 1832-0

SZKŁO

- okienne
- ornamentowe
- zbrojone

W CENACH ZBYTU PRODUCENTA

PHU <<SZKŁO>>

11-100 Lidzbark Warmiński

ul. Kopernika 7 Tel. 22-56 Magazyn ul. Polna 3

g 6141-0

**ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ
REDAKCJA NIE ODPOWIADA**

**ZAPROSZENIE DO PRZETARGU
ZARZĄD MIASTA BIAŁEGOSTOKU
OGŁASZA
ŁĄCZNY PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY**

- na organizację (zaprojektowanie z możliwością realizacji) projektu budownictwa mieszkaniowego, wraz z terenami usługowymi i rekreacyjnymi, w rejonie osiedla „Leśna Dolina”, na zachód od projektowanej ulicy Niepodległości, na północ od ulicy Ks. J. Popiełuszki, oraz
- na oddanie w użytkowanie wieczyste nieruchomości stanowiących własność gminy przy ul. Niepodległości b/n, w oparciu o Uchwałę nr XLV/467/93 z dnia 20/01/93 Rady Miasta Białystok.

1. Ogólna charakterystyka i cel przetargu:

1.1. Opracowanie najlepszego i najekonomiczniejszego projektu budownictwa mieszkaniowego na terenie komunalnym Parceli „A”, który należy zrealizować, a następnie sprzedać — lokale lub domy — w myśl umowy z Zarządem Miasta. Finansowanie tej części projektu obciąża Gminę.

1.2. Oddanie dla zwycięzcy przetargu w użytkowanie wieczyste PARCELI „B” (ok. 1,31 ha) przeznaczonej do realizacji wybranego projektu budownictwa mieszkaniowego, który zwycięzca przetargu będzie sam finansował, pod warunkiem zakończenia realizacji projektu na PARCELI „A”.

1.3. Opracowanie projektu zagospodarowania terenu PARCELI „C” jako zespołu sportowo-rekreacyjnego.

2. Informacje o nieruchomości (Parceli „B”) przeznaczonej do oddania w użytkowanie wieczyste zawarte są w Załączniku nr 1 „Warunki Przetargu”.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 1.684.495.000 zł.

3. Zakres opracowania oferty dotyczy:

3.1. Rozwiązania projektowo-kosztorysowego, zgodnie z Zał. nr 2. „Warunki Przetargu” i w oparciu o dane zawarte w części „INFORMACJE”.

3.2. Organizacji projektu z przedstawieniem m.in. harmonogramu prac, systemu finansowania, systemu sprzedaży mieszkań, etc., zgodnie z Zał. nr 3. „Warunki Przetargu”.

4. W ofercie należy przedstawić informacje dotyczące wiarygodności oferenta, zgodnie z Zał. nr 4 „Warunki Przetargu”.

5.1. Informacji o szczegółowych warunkach i regulaminie przetargu udziela się w pokoju nr 604 od dnia 7 do 17.07.1993 r. w godzinach od 10 do 13; tam również można nabyć warunki i materiały informacyjne (pakiet informacyjny) dotyczące przetargu, w cenie 300.000 zł.

5.2. Dnia 17.08.1993 r. w sali nr 6 Urzędu Miasta w Białymstoku o godz. 10 odbędzie się konferencja przedofertowa. Celem tej konferencji jest omówienie wszelkich pytań lub niejasności na podstawie uprzednio zgłoszonych pisemnie wniosków i złożonych w Kancelarii Ogólnej Urzędu Miejskiego. Wszyscy biorący udział w przetargu otrzymują pisemne odpowiedzi na zadane pytania.

5.3. Oferty przetargowe należy składać w Kancelarii Ogólnej Urzędu Miasta w terminie do 30.08.1993 r. do godz. 15. Oferty winny być przedstawione w formie zgodnej z regulaminem. Warunkiem udziału w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 50 mln zł w terminie do dnia 30.08.1993 r.

5.4. Publiczne otwarcie ofert i zakwalifikowanie ich do przetargu odbędzie się w Urzędzie Miejskim w sali nr 6 w dniu 31.08.1993 r. o godz. 10. Zgodnie z regulaminem należy zachować anonimowość ofert.

5.5. Termin ogłoszenia wyników przetargu zostanie podany przez komisję w dniu otwarcia ofert.

5.6. Zarząd Miasta zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 1835-1

**Spółdzielnia Mieszkaniowa w Hajnówce
ogłasza przetarg nieograniczony
na najem lokalu użytkowego branży dowolnej
przy ul. Armii Krajowej 20
o powierzchni użytkowej 69,34 m².
Cena wywoławcza — 70.000 zł/m²
(bez centralnego ogrzewania i ciepłej wody).**

Wadium wynosi 4.850.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 15 lipca 1993 r. (czwartek) o godzinie 10.00 w lokalu świetlicy SM przy ulicy Armii Krajowej 14 w Hajnówce. Wadium należy wpłacić w kasie SM w Hajnówce przy ul. Armii Krajowej 14 lub na rachunek PKO BP O/Hajnówka Nr 5627-2525.

Lokal można oglądać w dniach 13—14.07.1993 r. w godzinach 10.00—15.00 po uprzednim zgłoszeniu się do biura SM przy ulicy Armii Krajowej 14 (sekretariat).

Zastrzega się przepadek wadium na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej w Hajnówce w przypadku uchylenia się oferenta od zawarcia umowy, oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Zarząd SM.

k 1844-1

**Likwidator Białostockich Zakładów Metalowych PPT
„w likwidacji”**

w Białymstoku ul. Starobojarska 32

ogłasza wyprzedaż n/w urządzeń i materiałów:

I. Linia do produkcji zamknięć biglowych w skład której wchodzi:

1. Walcarka do wycinania wzoru szt. 1
2. Prasa PMS-3 szt. 2
3. Prasa mechaniczna szt. 1
4. Prasa mimośrodowa szt. 1

oraz materiały pomocnicze do produkcji:

1. Kulki i sztyfty
2. Nity

II. Waga analityczna typ WA-33 zakres 0,0-200 mg.

III. Pełnowartościowe materiały z branży metalowej:

- stałe okrągłe o średnicy Ø 26,32,40 i płaskie 120x35, 140x140 drut goły Ø 2,8
- kształtki do pieców hartowniczych
- narzędzia: frezy, noże tokarskie, wiertła
- części do frezarek prod. PONAR-Pruszków (ślimaki, ślimacznice sprężyn, wałki zębate, przesuwki itp.)
- korki i uszczelki do grzejników żeliwnych.

Zapraszamy w dni robocze od godz. 9—14. Informacje pod nr. tel. 435-372

g 6817-1

**Wyraży głębokiego współ-
czucia z powodu śmierci**

MATKI

kol. Halinie

Wroczeńskiej

składają

**Zarząd i załoga Okrę-
gowej Spółdzielni Mle-
czarskiej w Mońkach.**

k 1843-1

POLSKIE RADIO BIAŁYSTOK

UKF 72,8 MHz, 72,68 MHz

Wiadomości Radia Białystok
5.00, 5.30, 6.00, 6.30, 7.10, 7.30, 8.00, 8.30, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 16.00, 17.00, 19.00, 20.00, 21.00, 24.00, 1.55.

5.00 WITA RADIO BIAŁYSTOK — audycję prowadzi Lech Pilarski; 5.15 Głos Ameryki dla Radia Białystok; 7.00 Dziennik BBC; 8.30 TU TWOJE RADIO prowadzi Wojciech Grzechowiak; 14.05 POWROTY prowadzi Jerzy Bałtyk; 14.35 Lista Przebojów Muzyki Chodnikowej; 16.00 Regionalna Popołudniówka Radia — opr. Wiesław Płosiński; 16.15 Zadzwoń do Nas 2-30-70 prowadzi Andrzej Jarosz; 18.00 Kalendarz Dnia BBC; 18.15 Listy sprawy interwencji — magazyn Anny Bogdanowicz; 18.30 Ukraińska Dumka — aud. Eugeniusz Ryzko; 18.45 Pod Znakami Pogoni — aud. Jerzego Leszczyńskiego; 19.05 Barbara CIRUK zaprasza; 21.05 American Country C.U.N.T.dowa; 22.00 Światowy serwis BBC; 22.30 Czas melodii — Janusz Papez; 23.00 Nocna Orkiestra Radia Białystok audycję prowadzi Sławomir Sokółski.



PROGRAM

Wiadomości: 0.05, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 9.03, 10.00, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 17.00, 18.00, 20.00, 21.00, 22.00.

Komunikaty energetyczne, gazownicze i losowe: 13.00, 21.03. Prognoza pogody dla rybaków: 0.58, 6.28, 13.00, 21.03.

0.10 Bańnię dla bezsennych — aud. M. Wołoskiego; 0.28 — 3.00 Muzyka nocy; 3.05 i 4.05 Muzyka przed świtem; 3.45 Muzyczny arsenał; 5.07 Niezapomniane melodie; 5.20 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.50 Gimnastyka poranna; 6.00 — 8.30 Sygnały dnia; 8.30 Radio biznes; 9.00 — 11.35 Lato z radiem; 9.08 Piosenka konkursowa nr 1; 10.24 Akademia Lata z radiem; 10.30 Słuchowisko — rzeka „W Labiryncie”; 10.40 Konkurs; 11.08 Koncert Spełnienia Marzeń; 11.29 Piosenka konkursowa nr 2; 11.32 Strofy dla Ciebie; 11.35 Szkoda gadać...; 12.05 Z kraju i ze świata — magazyn; 12.28 Przeboje MUZYCZNEJ JEDYNKI; 12.32 Bez tytułu — aud. D. Malkiewicz; 12.40 Radio kierowców; 13.08 Muzyka świata; 13.15 Rolnicza antena; 13.35 Przeboje mistrzów: Muzyka marszowa pod batutą Leonarda Bernsteina — aud. E. Rajtarczyka; 14.12 Czas dla felietonisty; 14.15 Magazyn MUZYCZNA JEDYNKA; 15.03 Notatnik kulturalny; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.12 Aktualności; 16.47 Z archiwum MUZYCZNEJ JEDYNKI: Śpiewają Skaldowie — oprac. E. Sarby; 17.03 System; 17.15 Dziennik Radia Wiatyńskiego; 17.30 Top Ten — Lista przebojów Billboardu — aud. W. Żółniaka; 17.55 Powracająca melodia „Ain't no sunshine”; 18.05 Echo — aud. M. Bobrowskiej; „Klub Popularyzatorów Nauki” — relacja z rajdu reporterów po Danii; 18.35 Przeboje wieczne młode (polskie) — aud. E. Boratyńskiej; 18.55 Przeboje MUZYCZNEJ JEDYNKI; 19.00 Z kraju i ze świata — magazyn; 19.30 Radio dzieciom: „Kubuś Puchatek” — serial wg pow. Alana Alexandra Millne; 20.10 Lekcja języka „Special English” — aud. „Głosu Ameryki”; 20.20 Wszystko jest poezją; 20.25 Koncert życzeń; 20.45 Lekcja Jedynek: Krystyna Kolińska „Córka smutnego szatana”; 21.08 Kronika spor-

Radio i telewizja

towa; 21.30 Muzyka wśród przyjaciół: Willis Conover — aud. w oprac. A. Jaroszyńskiego; 22.05 Wojsko, militaria, obronność; 22.15 100-lecie muzyki Karola Szymanowskiego: Pieśni o nocy — aud. Z. Jazwińskiego; 23.00 Dziennik wieczorny — wydarzenia dnia; 23.30 Poetyckie prezentacje Kazimierz Brakoniecki; 23.55 Myśli pod koniec dnia.

PROGRAM III

Serwis Trójki co godzinę
5.00 — 9.05 Zapraszamy do Trójki; 6.15 Lekcja języka angielskiego; 6.31 i 7.31 Lokalny informator radiowy; 7.45 Informacje sportowe; 8.10 O co chodzi?; 8.45 Business news; 9.05 — 11.20 Przed południem — program prowadzi Kuba Wojewódzki; 9.10 PPR — Poranna Porcja Rozrywki; 9.30 Informator Ekonomiczny; 10.05 PPR — Przedpołudniowa Porcja Rozrywki; 11.05 Odkurzone przeboje — aud. B. Podmiotko; 11.15 Puls Trójki; 12.05 W tonacji Trójki — aud. M. Wiernika; 13.10 Larry Bond „Kocioł” ode, ost.; 13.20 Powtórka z rozrywki; 14.05 Letnie divertimento — aud. K. Lipki; 14.30 Michał Komar „Prośba o dobrą śmierć” (1); 14.50 Trochę bluesa — aud. S. Wiercholskiego; 15.05 Wakacje na dwóch kółkach; 15.10 BRUM; 16.00 — 19.05 Zapraszamy do Trójki; 16.31 Lokalny informator radiowy; 18.10 Informacje sportowe; 19.05 — 24.00 Trójka Bis; 19.10 O czym myślimy... Edward Wende; 19.25 Nasz felietonista Waldemar Chodłowski; 19.35 Trochę swinga — aud. E. Steinhagena; 20.10 Spotkania o zmroku — Władysław Kowalski; 20.15 Trzy kwadransy jazzu — aud. J. Ptaszyna-Wróblewskiego; 21.05 Barbara Sass „Rywalka” (1); 21.15 Punctus contra punctum — aud. P. Orłowskiego; 22.05 Informacje sportowe; 22.07 Dawne, zabawne — aud. J. Borkowskiego; 22.15 W Trójce Bis latem; 22.45 New Age — muzyka dla zmęczonych — aud. S. Kasprzyka; 22.54 Lekcja języka angielskiego (powt.); 23.00 To był dzień; 23.25 Głębokość i pióro — aud. J. Debllesema; 23.55 Mój pierwszy raz; 0.05 — 2.00 Trójka pod księżycem — program prowadzi B. Marcinik.



Program I

12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 „Dynastia” — serial prod. US
13.15 Jedynek na niepokoję; Lato w ogrodzie
15.00 Reporters — język angielski dla dzieci
15.15 „Książę Ducula” serial prod. ang., „Nieustraszeni” — serial prod. kanad.
16.05 Luz — Wojna z trzema schodami — magazyn nastolatków
16.50 Muzyczna Jedynek
17.00 Teleexpress
17.20 Taki jest świat — magazyn reporterów
18.00 „Imperium pana Brittasa” — serial komediowy prod. ang.
18.30 Taki jest świat — magazyn reporterów

19.00 Wieczorynka: Kapitan Zed
19.30 Wiadomości
20.00 Miniatury
20.15 Festiwal Polskiej Twórczości Telewizyjnej: Teatr Telewizji — Antoni Czechow „Platonow”
23.00 Prosto z Belwederu
23.15 Wiadomości
23.25 Muzyczna Jedynek
23.30 Gorąca linia
23.45 Wieczór z... — program Michała Ogórka

0.30 „Die Kinder” — serial sensac. prod. ang.
1.30 Przeboje Bogusława Kaczyńskiego
2.30 „Lorca — śmierć poety” — „Śmierć” — serial biograficzny prod. hiszpańskiej
4.00 Zakończenie programu

Program II

7.30 Panorama
7.35 Wakacje w Dwójce
8.05 Program lokalny
8.35 Wakacje w Dwójce
8.45 „Nowe przygody Calineczki” — „Ruszać tchórz Bili” — serial anim. prod. japońskiej
9.10 Zdziałyjący świat zwierząt: „Potrętniejszego borsuka” — serial prod. angielskiej
9.35 „Pokolenia” — serial prod. USA
10.00 Wakacje w Dwójce
10.05 Na bocznych drogach Europy
10.30 Lato w Polsce
11.00 Panorama
11.05 Kino letnie: „Powrót Arsena Lupina” — serial prod. franc.
12.00 — 15.25 Przerwa
15.25 Powitanie
15.30 7 dni polskiego sportu
16.00 Panorama
16.05 „Afrykańczycy” — film dokum. M. Nowickiego
16.30 Lato w Polsce
16.50 Polska Kronika Filmowa
17.00 Przegląd kronik filmowych
17.30 „Pokolenia” — serial prod. USA
17.55 Halo dzieci: „Opowieści kapitana Misia”
18.00 Panorama
18.03 Program lokalny
18.35 Teleturniej
19.05 „Kosmiczny wyścig”: „Ujawnienie tajemnic kosmosu” — serial dok. prod. USA
20.05 „Allo, allo” — serial komediowy prod. ang.
20.35 Auto — magazyn motoryzacyjny
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Bez znieczulenia — program Wiesława Walendziaka
22.05 „Toubab bi” — dramat obcy. prod. franc. — senegalskiej
23.45 Noc i stres
24.00 Panorama
0.05 Zakończenie programu



WARSZAWSKI OŚRODEK TELEWIZYJNY

8.00 — 8.40 Kurier o poranku
15.15 — 16.15 Studio otwarte
18.00 — 18.30 Telewizyjny Kurier Województwa



TV POLONIA

15.50 Powitanie; 16.00 Panorama; 16.05 Tęczyowy music-box; 16.50 Gość TV Polonia; 17.00 Teleexpress; 17.15 Detektywi na wakacjach; 17.45 Gość TV Polonia; 18.00 Przyroda polska; 18.20 Na życzenie; 19.15 Dobranoc; 19.30 Wiadomości; 20.00 Teleturniej; 21.00 Panorama; 21.25 Gość TV Polonia; 21.35 Teatr; 23.00 7 dni polskiego sportu; 0.00 Panorama; 0.10 Stare, nowe, najnowsze...

POLSAT

18.30 Program dnia; 18.35 Serial anim. dla dzieci; 19.00 Niedorajda — film pol.; 20.30 Reportaż; 21.00 Supermodelka — serial brazylijski; 21.30 Sfora — film franc.; 23.15 Pozegnanie.

SAT 1

5.30 Pieniądze, miłość, śmierć (powt.); 6.00 Dzień dobry z SAT 1; 9.15 Sądzieli (powt.); 9.40 Trapper John (powt.); 10.30 Bonanza (powt.); 11.20 5 razy 5 (powt.); 11.50 Kolo fortuny (powt.); 12.30 Młody i niespokojny — serial USA; 13.20 Trapper John — serial USA; 14.15 Sądzieli — serial austral.; 14.45 Bonanza — serial USA; 15.45 Star Trek — serial USA; 16.45 5 razy 5; 17.20 Idź na całość! — telezabawa; 18.30 Wiadomości; 18.35 Sport; 19.00 Drauf & Dran — program rozrywkowy; 19.30 Kolo fortuny — teleturniej; 20.15 Heintje — kiedyś jeszcze zaświeci słońce — film niem.; 22.05 AKUT; 22.50 Sportne przypadki; 23.00 News & Stories; 23.45 Star Trek (powt.); 0.40 Godzina filmowa; 0.55 Program na jutro; 1.00 SAT 1 — Text SAT 1.

RTL TELEVISION

6.00 Aktualności; 7.00 Dzień dobry Niemcy; 9.00 Sześć — serial krym.; 10.00 Bogaci i piękni — serial; 10.30 Der Preis ist heiss — teleturniej; 11.00 Risikant! — teleturniej; 11.30 Familienduell — teleturniej; 12.00 Punkt 12; 12.30 Springfield Story — serial; 13.20 Santa Barbara — serial; 14.10 Na hasło: Ratunek — serial; 15.00 Dziwne hobby — serial krym.; 16.00 Hans Meiser (powt.); 17.00 Kto jest szefem — serial kom.; 17.30 Ożeniony z dziećmi — serial; 18.00 Elf 99; 18.45 Wiadomości; 19.10 Explosiv; 19.40 Dobre czasy, złe czasy — serial; 20.15 Columbo — serial krym. USA; 21.45 Hans

Meiser; 22.45 10 przed 11; 23.10 Gong show — program rozrywkowy; 23.45 Tequila i Bonetti (powt.); 0.40 Ożeniony z dziećmi — serial; 1.15 Kto jest szefem — serial kom.; 1.45 Sześć — serial; 2.45 Hans Meiser (powt.); 3.35 Explosiv (powt.); 4.00 Dziwne hobby — serial krym.; 4.50 Dobre czasy, złe czasy (powt.); 5.30 Bogaci i piękni — serial.

PRO 7

5.30 Lassie; 5.55 Flipper (powt.); 6.20 Mr. Belvedere (powt.); 6.45 Trick 7; 8.10 Cudowna Jeannie; 8.35 Dwie damy i ten trzeci (powt.); 9.05 Remington Steele (powt.); 10.00 Serce pirata — powt.; 11.35 Dzieciaki, kłopoty i my; 12.05 Roseanne (powt.); 12.35 Shortlist; 12.55 Air Force (powt.); 13.45 Operacja Petticoat (powt.); 15.25 Remington Steele; 16.15 Mr. Belvedere; 16.40 Cudowna Jeannie; 17.09 Trick 7; 18.25 Dwie damy i ten trzeci — serial USA; 18.55 Dzieciaki, kłopoty i my — serial USA; 19.25 Roseanne — serial USA; 20.00 Wiadomości; 20.15 Pierwszy poniedziałek w październiku — kom. USA; 22.10 Wiadomości; 22.15 Afera Washington — film krym. USA; 23.55 Reporterzy; 0.25 Ja, szpieg — serial USA; 1.15 Wiadomości; 1.25 Navigator (powt.); 2.45 Wiadomości; 2.55 Mancuso z FBI (powt.); 3.40 Wiadomości; 3.50 Ja, szpieg (powt.); 4.40 M.A.S.H. (powt.).

MTV

7.00 Awake On The Wildside; 10.00 VJ Marijane; 13.00 VJ Simone; 15.00 The Soul Of MTV; 16.00 MTV's Greatest Hits; 17.00 The MTV Coca-Cola Report; 17.15 MTV At The Movies; 17.30 MTV News At Night; 17.45 3 from 1; 18.00 MTV's Hit List UK; 20.00 Tears for Fears; 21.00 MTV Prime; 22.00 MTV's Greatest Hits; 23.00 The MTV Coca-Cola Report; 23.15 MTV At The Movies; 23.30 MTV News At Night; 23.45 3 from 1; 0.00 MTV's Rock Block; 2.00 VJ Marijane; 3.00 — 7.00 Nocne teledyski.

EUROSPORT

8.30 Gimnastyka; 9.00 Golf; 10.00 Kolarstwo: Tour de France; 11.00 Piłka nożna: Puchar Ameryki (powt. finału); 11.00 Na żywo: Tenis — turniej ATP Swiss Open; 13.00 Sporty motorowe; 15.00 Na żywo: Kolarstwo Tour de France; 17.00 Formula 1: Grand Prix Francji (podsumowanie); 18.00 Eurofun; 18.30 Eurosport News; 19.00 Na żywo: Lekkoatletyka. Meeting w Sztokholmie; 22.00 Tour de France; 23.00 Szmierka: Mistrzostwa Świata. Finał szabli; 23.00 Golf; 1.00 — 1.30 Eurosport News.

JEDYNY IMPORTER
DEKORA
TAPETY
zmywalne
200 wzorów
Białystok tel. 414-479
ul. Nowowarszawska 128
K 1800-0

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki w Białymstoku — „Na pełnym morzu” (przystań statków pasażerskich — Augustów), godz. 21, „Zapiski oficera Armii Czerwonej” (Szkoła Muzyczna I stopnia — Augustów), godz. 19.

Białostocki Teatr Lalek — nieczynny (przerwa urlopową).

Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25, czynna od wtorku do piątku w godz. 13—17. Ekspozycja prac członków Stowa-

Co, gdzie, kiedy?

rzyszenia oraz wystawa „Stary Białystok w akwareli Albina Waczyńskiego” czynna do 30 lipca br.

KINA W BIAŁYMSTOKU

„POKÓJ” — „The Bodyguard” (USA, I. 15), godz. 13 (ostatnie dni), „Bez przebaczenia” (USA, I. 15), godz. 15.15, 17.30, 19.45.

„SYRENA” — „Janka” cz. I (pol., b.o.), godz. 11, „Janka” cz. II, godz. 13, „Sidekicks” (USA, I. 12), godz. 15, 17, „Kontrakt rysownika” (ang., I. 15), godz. 19, „Opowieści niemoralne” (franc., I. 18), godz. 21.
„TON” — „Godzilla kontra król Ghidrah” (jap., I. 12), godz. 11, 13, 15, „Mój brat Kain” (USA, I. 15), godz. 17, 19, 20.30,

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Dąbrowa Białostocka „Lotos” — „Ludzie honoru” (USA, I. 15).
Sokółka „Sokół” — „Zabaweczki” (USA, I. 12).

SUWAŃSKIM

Suwałki „Bałtyk” — „Zakonnica w przebraniu” (USA, I. 12).

Augustów „Iskra” — „Candyman” (USA, I. 15).

Elk „Polonia” — „Smażone zielone pomidory” (USA, I. 15).

Gizycko „Fala” — „Piękna i Bestia” (USA, b.o.).

Goldap „Sambia” — „1492 — wyprawa do raju” (franc. — USA, I. 12).

Olecko „Mazur” — „Ze śmiercią jej do twarzy” (USA, I. 15).

Pisz „Stolica” — „Pojedynk oszustów” (USA, I. 15).

W razie wypadku



— Gabinet dla dzieci czynny w dni robocze w godz. 19—7, w wolne soboty w godz. 15—7, w niedziele i święta 7—7.

— Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych — ul. I. Białowy 11, tel. 240-41.

— Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a.

— „Hospicjum” Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Świętojańska 1c, tel. 415-607 — czynny przez całą dobę.

APTEKA

(ostry dyżur)
ul. Maimeda 12.

SZPITAL

DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26,

tel. 216-21 do 26 i 270-41 — dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewnętrzny.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570 i 327-694, po godz. 15 tel. 323-593 dyżurują oddziały: gruźlicy dziecięcej, sztucznej nerki, zakaźny dorosłych.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 253-01 i 202-08.

Regionalny Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 327-100.

OSTRE DYŻURY

W DNIU 5.VII.1993 r.

CHIRURGIA, REANIMACJA, KARDIOLOGICZNA, WEWNĘTRZNA, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA, ZAKAŻNY DZIECIĘCY —

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41.

POŁOŻNICTWO Z GINEKOLOGIĄ — Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. Warszawska 15, tel. 327-100.

ODDZIAŁ GRUŻLICY — Specjalistyczny ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 412-952.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-55.

Pogotowie Chirurgiczne — Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę.

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

Apteka (ostry dyżur), ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

W SUWAŃKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546.

Apteka (ostry dyżur), ul. Kościuszki 78, tel. 49-24.

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel. 988, czynny codziennie w godz. 18—4.

Białystok — Komitet Ochrony Praw Dziecka, tel. 322-322, czynny we wtorki i piątki w godz. 16—18.

Łomża — tel. 988, czynny w poniedziałki, środy i piątki w godz. 16.30—21.30.

Suwałki — tel. 49-41, czynny codziennie w godz. 16—7.

Policja — tel. 997
Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie Gazowe — tel. 992
Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994
Informacja o usługach — tel. 75-23-33.

SŁUŻBA ZDROWIA W BIAŁYMSTOKU

Pogotowie Ratunkowe, ul. Poleska 89, tel. biura wzwzwa 990, 999, 524-192. Informacja Pogotowia tel. 22-222.

Ambulatorium Pogotowia, ul. Poleska 89

— Pediatryczne — czynne w dni robocze w godz. 19—7, w wolne soboty w godz. 15—7, w niedziele i święta w godz. 7—7.

— Internistyczne — czynne codziennie przez całą dobę.

— Stomatologiczne — czynne w dni robocze w godz. 19—7, w wolne soboty w godz. 15—7, w niedziele i święta w godz. 7—7.

Gabinety zabiegowe:

— Internistyczny dla dorosłych — czynny codziennie przez całą dobę.

RADIO TAXI ☎ 919

TRANSFERY...

● Az ośmiu piłkarzy Stali Mielec znalazło się na liście transferowej. Nie ma wśród nich Adama Fedorka, który już dużo wcześniej został graczem Legii. Wśród chętnych do opuszczenia mieleckiego znalazł się utalentowany bramkarz Bogusław Wyparło. Liczba graczy wystawionych przez mielecki klub na listę transferową nie jest rekordem. Stal Stalowa Woła wystawiła na listę wszystkich swoich graczy — tj. 25 zawodników.

● Aleksander Kłak został piłkarzem Górnik Zabrze. Szczegółów transferu nie ujawniono.

● Dariusz Adamczuk, obecnie piłkarz Eintrachtu Frankfurt wyraził chęć powrotu do Pogoni Szczecin, powodem, jak podają agencje, jest zbyt częste przebywanie polskiego gracza na ławce rezerwowych.

● Roman Kosecki pobił rekord transferowy w polskiej piłce. Madryckie Atletico zapłaciło za usługi polskiego futbolisty 2,4 mln dolarów. Przypomnijmy, iż najdroższy do tej pory był Zbigniew Boniek. Juventus za jego transfer wyłożył 1,8 mln usd.

● Brazylijczyk Romario zostanie prawdopodobnie piłkarzem FC Barcelona. Wszystko jest już przygotowane do podpisania kontraktu. Brazylijczyk ma kosztować Barcelonę 3,1 mln dolarów.

● Diego Maradona został wyrzucony z hiszpańskiego klubu. Maradone zwolniono na kilka godzin przed upływem kontraktu. Jako główny powód tej decyzji podaje się objawienie się argentyńskiego gwiazdora podczas treningów, niesportową postawę i brak lojalności wobec drużyny.

● Słynny Holender Ruud Gullit zostanie prawdopodobnie piłkarzem włoskiego klubu AC Torino. Ostateczne decyzje mają zapaść w tym tygodniu.

● Paulo Futre został piłkarzem najlepszej obecnie drużyny naszego kontynentu — Olympique Marsylia. Nie podano bliższych szczegółów transakcji.

● Dely Valdes podpisał 3-letni kontrakt z włoskim klubem Cagliari. Kwota jaką Włosi zapłacili za Valdesa wynosi 2,9 mln usd. Valdes będzie pierwszym Panamczykiem występującym w serii A.

(zebrał i opr. mag)

FUTBOŁOWA KORUPCJA
WSTRZĄSA EUROPE !!!

Futbolowa korupcja wstrząsa Europą - to tytuł zaczerpnięty z agencji Reutersa. W podobnym tonie o ostatnich wydarzeniach w piłce nożnej w niektórych krajach wypowiadają się inne mass media, eksponując w swych komentarzach, iż obecnie największe afery związane są z futbolem francuskim i polskim.

Z komentarzy dziennikarzy i wypowiedzi działaczy wynika, że z tym patologicznym zjawiskiem nie można sobie obecnie poradzić. FIFA reprezentuje opinię, iż negatywne wydarzenia zawsze będą niechcianą odmianą życia sportowego, ale zarazem są odbiciem społeczeństwa. Nasze środki są ograniczone i dlatego z zadowoleniem przyjmujemy wysiłki każdej narodowej federacji, przeciwstawiające się sportowej patologii. Bo sprawy tych zjawisk nie działają dla dobra swych klubów — oni oszukują innych — stwierdził szef prasowy FIFA Guido Tognoni.

Afera we francuskim futbolu spowodowała aresztowanie czterech osób, w tym trzech piłkarzy. Kwota, za którą Olympique próbował kupić wynik meczu z Valenciennes wynosiła (w przeliczeniu) 44 tys. dol.

Byli piłkarz Olympique Marsylia, obecnie grający w AC Milan — Jean-Pierre Papin tak skomentował wydarzenia związane z jego byłym klubem: — Ten skandal — to ciężki cios wy-

mierzony w nasz futbol. Co pomyślał sobie o nas w innych krajach?...

O skandalu w polskim futbolu Reuter pisze, że mistrz Legia, wicemistrz — ŁKS i dwa inne kluby były ukarane kwotą (w przeliczeniu) 28,5 tys. dolarów każdy za fingowanie wyników meczów w ostatniej ligowej kolejce. Legia może być pozbawiona tytułu mistrzowskiego, gdy wynik testu antydopingowego jej piłkarza będzie ostatecznie znany — rozstrzygnięcie nastąpi 9 lipca.

Włochy: Cofnięty został awans Perugia do drugiej ligi, gdy właściciel tego klubu, Luciano Gaucci próbował przekupić sędziego, dając mu w prezencie konia. Ponadto będzie poddany analizie przypadek Pescary. W czerwcu 1992 r. piłkarze tej drużyny przegrali umyślnie mecz drugoligowy. Sygnałem do zajęcia się tą sprawą przez władze piłkarskie była podsłuchana rozmowa byłego trenera tego zespołu, Giovanniego Galeone z... jasnowidzem.

Anglia: Angielski Związek Piłkarski prowadzi dochodzenie w sprawie nielegalnego przekazywania pieniędzy

agentom i menażerom podczas transferów piłkarzy. Sprawa dotyczy klubów Tottenham Hotspur i Nottingham Forest, menażerów Terry'ego Venablesa i Briana Clougha oraz piłkarza Teddy'ego Sheringhama.

Cypr: Dwa największe dzienniki cypryjskie zostawiły puste miejsca na sportowych kolumnach, nie chcąc dawać relacji z meczów czterech drużyn zagrożonych degradacją do drugiej ligi. Rywale wystawili w składach piłkarzy młodszych lub rezerwowych, a ponadto demonstrowali bardzo słabą grę.

Hiszpania: Znany przykład z finału sezonu 1991-92, kiedy to piłkarzom Tenerife klub FC Barcelona przyrzekł premie za wygrany mecz z Realem Madryt. Real przegrał, a Barcelona zdobyła mistrzostwo Hiszpanii. Ponadto były piłkarz Barcelony, a potem drużyny madryckiej, Luis Milla oświadczył, że zawodnicy z Barcelony oferowali mu pieniądze, by Real został pokonany w Tenerife. Warto tu przypomnieć, że Real, przegrywając niedawno ostatni mecz ligowy na stadionie Tenerife, także pograł swe szanse zdobycia mistrzostwa kraju (w 1993 r.).

Portugalia: Szef portugalskich sędziów piłkarskich, Laureano Goncalves powiedział w programie telewizyjnym, że znane mu są przykłady przekupywania arbitrow.

(PAP)

„GORĄCE” LATO W FUTBOŁOWEJ POLSCE

Wkrótce po ukaraniu przez PZPN czterech pierwszoligowych klubów, których drużyny były autorami zaskakujących wyników na szczycie tabeli, w środowisku piłkarskim mówiono o mającym się odbyć spotkaniu przedstawicieli tych klubów. Oficjalnie tego nie potwierdzono, ale... W czwartek widziano w Łodzi niektórych „delegatów” ukaranych klubów.

W Wiśle ukarano piłkarzy.

Krakowski klub po przeprowadzeniu rozmów z piłkarzami i trenerami uczestniczącymi w meczu Wisła — Legia postanowił: Jacka Bobrowicza, Jana Galszkę i Zbigniewa Grędkę ukarać 6-miesięczną dyskwalifikacją i po upływie kary nie odnawiać umów z wymienionymi zawodnikami. Dariusz Marzec, Robert Włodarz, Grzegorz Szeliga otrzymali 3-miesięczne dyskwalifikacje z zawieszeniem na rok. Nagany otrzymali: Dariusz Lament, Grzegorz Kalić i Paweł Gościński. Ponadto postanowiono nie przedłużać umowy z Dariuszem Wójtowiczem.

Na wniosek Piotra Voigta — menedżera Wisły postanowiono nie pobierać opłaty za bilety wstępu na pierwszy mecz krakowian w sezonie ligowym 1993/94.

Wielgus rezygnuje

Znany fotoreporter, Marek Wielgus obecnie przedstawiciel firmy Agwa na Polskę postanowił zrezygnować z kupna pierwszej drużyny Polonii Warszawa. Przypomnijmy, Polonia pupilka warszawskich kibiców po około 40 latach powróciła do ekstraklasy.

Przyczyna decyzji Marka Wielgusa jest oczywista: zły klimat wokół pol-

skiego futbolu. Decyzja biznesmena wywołała szok w warszawskim klubie. Przedstawiciel Agwy postanowił w inny sposób pomagać Polonii. Nie będzie jej właścicielem, lecz tylko jej sponsorem.

J. Wójcik: No comments!

Janusz Wójcik, trener Legii nie chce komentować prasowych insynuacji dotyczących jego wyjazdu do pracy do Emiratów Arabskich. Niektóre dzienniki podały taką informację, traktując równocześnie wyjazd Wójcika jak rejtadę. Sam trener twierdzi, iż od 5 bm. rozpoczyna normalne zajęcia z zespołem.

W sprawie Romana Zuba klub działa zgodnie z wytycznymi PZPN. Na Łazienkowskiej planują złożyć odwołanie od decyzji związków.

Decyzje się nam krzywdą — stwierdził dyr. ASPN w Legii.

(zebrał i opr. mag)

Okiem Czeška

PIŁKARSKIE
MAKAKIGI

Miał ja wiecej głosu nie zabierać na temat naszej kopanej piłki, nu ostatnio jedna rzecz mnie wkurzyła nadzwyczaj. Czytam ja gazete, i co ja przeczytał? Ja przeczytał mienowicie, że i nożne piłkarzy już sie wzięli za antyboliki. Znaczą kondycje szprycuju, bo jak kopać, który nie umie to i tak w piłke nie trafi, żep sie nie wiem jakiego gówna natykal.

— Co za cholera? — myślę ja sobie jak troszku nad tym pomyślał. — Może oni głodne chodzo, bo co drugie? Za moich czasów dawnych pradawnych, jak my i cztery czasem godziny na Makala górze kopali piłke, też tak samo nogi mientkie u nas byli. Piłka sie wolno toczy, a ty do jej dojść nie mozesz, bo ona od ciebie szybciej-sza i daleko spiernicza. A wszystko z głodu, ze zglendu na biedie druge sniadania modne wtenczas nie byli. No i, jednego razu — pamientam jak dzisiaj — idzie facet letko przypodnapi i makakigi na sprzedaż niesie w koszyku. Jak kto nie wie, co to za cudo, to ja jego poinstruktuję: to byli kiedyś take cukierki makowe w podobie paluszków, co ich na straganach przed kościołem kupić można było za mały piniondz.

— Macie chłopaki — mówi — weście i podjęcie, bo wy czegoś chude jesteście.

Wtrądzili mi po kilka sztuki takiego cós, a wtenczas dostali napendu, że musi ze dwadzieście do dwudziestuch w meczu było. O! To jest gra, to ja rozumiem. No dzisiaj podobnie słome makowe wpiępszajo sportowcy tak zwane, żep nabrać siły. Znaczą stonianny wywar do żyły sobie ładuju, czy tam co druge. To nie lepiej, kurcza jego w te i nazad, wpierniczyć cós z cukrem?

No dobra, pożartował ja sobie troche, a tu żartów z tego nie ma. Wychodzi na to, że sport sie skonczył całkowicie. Jak i piłkarzy już sie wzięli za dopingi zamiast grać po to, żep uczciwie wygrać, to dla sportu sie należy odgwizdać koncowy gwizdek. Sportus duptus kalepitus!

Zanotował (WAJ)

PAPIEROSOWA AFERA HETMANA?

Śmierć dyrektora Urzędu Celnego w Kuźnicy Białostockiej Jana K., który powiesił się we własnym mieszkaniu, wywołała duży oddźwięk. Targnął się na własne życie, podobnież dlatego — mówiąc językiem sportowym — bo uznał się za pokonanego, niepowodzenie urzędu potraktował za swoją porażkę.

Po śmierci Jana K. ukazało się w prasie wiele informacji, komentarzy na temat nieprawidłowych transakcji, między innymi sprzedaży papierosów zarekwirowanych na przejściu granicznym, a sprzedanych Białostockiemu Klubowi Sportowemu Hetman. Na tej transakcji Hetman zarobił sporo pieniędzy.

Komentarze na temat Hetmana były nieprzychylnie, wręcz oskarżycielskie.

Gazeta poprosiła dyrektora klubu

na komisarza Sławomira Przesmyckiego o wyjaśnienie tej sprawy.

Proszę przejrzeć dokumentację dotyczącą kwestionowanej transakcji. Ceny, proponowane przez Hetmana 21 stycznia na 7 gatunków papierosów, aż w siedmiu przypadkach, po negocjacjach wzrosły o 500-1000 złotych na paczce, a w przypadku „Lordów” — o 4 tys. Trzeba wiedzieć, iż był to towar niepełnowartościowy, wymagający uzyskania zezwolenia z Sanepidu, w przypadku większości gatunków atestu z

Centralnego Laboratorium Przemysłu Tytoniowego w Krakowie. Gwoli wyjaśnienia dodam, że skonfiskowany towar na granicy Urząd może sprzedać w trojaki sposób: przetarg publiczny, konkurs ofert i umowa. Powiadała, że były zbitych... Negocjowała je wspólna komisja. Umowa z nami była o tyle atrakcyjna dla Urzędu Celnego, ponieważ zobowiązaliśmy się na własny koszt odebrać towar w ciągu trzech dni z magazynów w Kuźnicy i Ogrodnikach, do których były ciągle włamanie. Przechowywaliśmy towar również na własny koszt, z pewnym ryzykiem za ewentualne straty do czasu uzyskania atestu. Atest otrzymaliśmy 19 marca br. Od tego dnia, pod groźbą odsetek karnych, musieliśmy w ciągu 21 dni zapłacić ponad pięć i pół miliarda złotych. I zapłaciliśmy.

— Czy prokuratura wszczęła

przeciwko Hetmanowi dochodzenie?

— Byliśmy w tej sprawie przesłuchiwani. Prokuratura prowadzi ją bez udziału policji. Zarzut Glównego Inspektora Celnego nie są znane. Wiemy o nich z nieoficjalnych przecieków.

— Ile zarobiliście na tej transakcji?

— Ponad dwa miliardy złotych.

— Wiele wegetujących klubów sportowych może wam pozazdrościć...

— Nie wzięliśmy tych pieniędzy do własnej kieszeni, nie przeznaczaliśmy na transfery zawodników, lecz na inwestycje, po prostu — pieniądz musi robić pieniądz. Z dotacji nie utrzymamy klubu, nie chcemy go rozwiązać.

— Na jakie inwestycje?

— Dodam, że od maja br. nawet jako stowarzyszenie wyższej użyteczności musieliśmy od wspomnianego zysku zapłacić 40 procent podatku dochodowe-

go od prowadzonej działalności handlowej. Z pozostałej kwoty w... p... gdzie będzie się mieścił sklep przy ul. Pułaskiego, w nowo powstającej dzielnicy mieszkaniowej. Poczyniliśmy też inne mniejsze inwestycje, które powinny wspierać działalność klubu.

— Dziękuję za rozmowę.

LESZEK TARASIEWICZ

LOTTO

4, 5, 19, 24, 31, 49

Z Wimbledonu

*Graf po raz piąty

*Sampras po raz pierwszy

Mekka światowego tenisa — londyński Wimbledon była areną jednego z najbardziej dramatycznych finałów turnieju gry pojedynczej kobiet, z dotychczas rozegranych na „świętej trawie”. Kobiety wystąpiły w Wimbledonie tym razem po raz setny.

Steffi Graf (Niemcy 1.) — pokonała Janę Novotną (Czechy 8.) 7:6 (8-6), 1:6, 6:4.

Niemka Steffi Graf, pod nieobecność kontuzjowanej Moniki Seles, była wielką faworytką finału. Wygrała Wimbledon po raz piąty (w dodatku w ciągu sześciu zaledwie lat startów), ale dramaturgia finału godna była doskonałego dreszczowca.

Wypalona słońcem trawa na centralnym korcie i stwardniała ziemia sprawiała, iż w tej edycji turnieju wimbledońskiego (dla mężczyzn 109.) grało się niczym na klepsku, a nie jak zwykle na śliskiej trawie.

13100 widzów na trybunach kortu centralnego przeżywało huśtawkę nastrojów trwającą 2 godziny i 14 minut.

Właściwie ten mecz Jana Novotna już „miała w kieszeni”. Obiektywny sprawozdawca DPA zatytułował nawet swą relację z Londynu „Kuriozalny finał Wimbledonu: Novotna podarowała Graf tytuł mistrzowski”.

W finale debla kobiet mistrzostw Wimbledonu, rozstawione z nr 1 Gigi Fernandez i Natalia Zwiwerowa (USA/Białoruś) zwyciężyły Larisę Neiland i Janę Novotną (Łotwa/Czechy, 2) 6:4, 6:7 (4-7), 6:4.

W sobotę po finale singla kobiet, na centralnym korcie Wimbledonu rozegrano jeszcze jedną atrakcyjną grę finałową. W finale debla mężczyzn triumfowali faworyci — Australijczycy Todd Woodbridge i Mark Woodforde.

Gra podwójna mężczyzn (finał): Todd Woodbridge, Mark Woodforde

(Australia, 1.) — Grant Connell, Patrick Galbraith (Kanada/USA, 5.) 7:5, 6:3, 7:6 (7-4).

Finał singla mężczyzn był wewnętrzną sprawą Amerykanów, a ściślej mówiąc sprawą sąsiedzką. Bowiem w decydującej rozgrywce spotkali się Pete Sampras i Jim Courier. Obaj młodzi Amerykanie są sąsiadami na Florydzie, razem grywają w golfa. Był to pierwszy amerykański finał od 1984 roku.

Obydwaj gracze stoczyli zacięty pojedynek. Przez pierwsze dwa sety minimalnie lepszy był Sampras, wygrywając je po 7:3 w tie-breakach, w trzecim do głosu doszedł Courier i pokonał swego sąsiada 3:6. Kiedy wydawało się, że karta odwraca się na korzyść Couriera, Sampras zmobilizował się, wygrał ostatecznie 6:3 i jemu właśnie przypadło zwycięstwo w Wimbledonie.

(PAP)

Odra Opole - Jagiellonia 1:1

Do medalu jeden krok!

Podopieczni Bogdana Kucharskiego w pierwszym meczu o brązowy medal mistrzostw Polski juniorów w piłce nożnej uzyskali bardzo korzystny rezultat. Białostoczanie zremisowali w Opolu z Odrą 1:1. (0:0).

Bramki strzelili: Tracz (62 min. karny) dla Odry, Piekarski (68 min.) dla Jagiellonii.

Widzów 300. Sędziował Kuter (Wrocław).

Jagiellonia: Kudrycki — Skorek, Jurczak, Jarończyk (od 72 min. Matysiak), Malewski, Jakiel, Ostrowski, Piekarski, A. Kucharski, Bek, K. Kucharski (od 54 min. Kuligowski).

Niewątpliwie obydwa zespoły odczuwały spore zmęczenie. Rozegranie czterech ciężkich spotkań w ciągu ośmiu dni musiało się odbić na młodych organizmach. Pierwsi groźną sytuację pod bramką rywali stworzyli białostoczanie, ale K. Kucharski będąc w znakomitej sytuacji przestrzelił. Jeszcze przez kwadrans Jagiellonia nadawała ton wydarzeniom na

boisku, potem do głosu doszli gospodarze. Byli oni jednak równie nieskuteczni jak ich rywale.

Druga część pojedynku była ciekawsza. Odra przeważała, ale znów dał znać o sobie brak skuteczności. Dopiero w 62 min. po ewidentnym faulu na Krętowskim, Tracz pewnie wykorzystał rzut karny. Podopieczni Bogdana Kucharskiego szybko zripostowali. Piekarski czujnie wykorzystał błąd stopera Odry i pięknym strzałem wyrównał na 1:1. Opolanie rzucili się do odrabiania strat, ale białostocka defensywa spisywała się bez zarzutu. Jeszcze w 74 min. nasi zawodnicy mieli szansę na zwycięstwo. Mocny strzał A. Kucharskiego z trudem obronił bramkarz gości.

Białostoczanie zrobili poważny krok do celu jakim jest zdobycie medalu klubowych mistrzostw Polski. Rewanz odbędzie się w środę prawdopodobnie w Supraślu. O szczegółach poinformujemy jutro.

(mag)

Pierwszy raz w Polsce

Golfowy piknik

W Rajszewie koło Jabłonnej odbył się pierwszy w Polsce międzynarodowy turniej golfowy o Puchar Johnnie Walkera, zorganizowany przez firmę Finryan International przy współudziale British Airways. Trofeum, sprowadzone specjalnie ze Szkocji, skąd pochodzi golf, zdobyła amerykańska para Bill Carey i Jeff Peterson. W klasyfikacji drużynowej pierwsze miejsce zajęła angielska firma Satchi and Satchi.

Inauguracyjne zawody były znakomicie zorganizowanym piknikiem. Jedni zmagali się z piłeczką na poważnie, drudzy po raz pierwszy w życiu wzięli do

ręki golfowe kije, inni przyjechali z ciekawości, by zobaczyć na czym polega sama gra. Sponsorzy zadbałi o smaczne przekąski i dania oraz inne atrakcje premiowane losowaniem cennych nagród. Jak stwierdzili doświadczeni golfiści, pole w Rajszewie jest bardzo trudne i wyjątkowo „ambitne” z ukształtowania.

Właścicielem golfowego pola o powierzchni 64 ha jest polsko-szwedzkie małżeństwo, Dorota i Eryk Jakobsson. Jego urządzenie rozpoczęło w 1991 roku wg projektu Szweda Jana Sederhoelma. O specjalne odmiany trawy zadbałi przedstawiciele szwedzkiej federacji golfa.

(PAP)

W skrócie

● W pierwszym etapie największego kolarskiego wyścigu Tour de France — jeździe na czas triumfował faworyt imprezy, Hiszpan Miguel Indurain. Najlepszy z Polaków Zenon Jaskóła zajął 14 miejsce z czasem gorszym od zwycięzcy o 27 sek. Pozostali nasi reprezentanci zajęli odległe miejsca. Zbigniew Spruch był 120 (strata 56 sek do zwycięzcy) a Marek Szerszyński dopiero 154 ze stratą 1.06 min. do zwycięzcy.

● Polak Robert Korzeniowski zajął drugie miejsce z rezultatem 18.35,87 w chodzie na 5 km podczas mityngu lekkoatletycznego w Ville-neuve. Zwyciężył Białorusin Kostukiewicz — 18.31,76

● Marta Stepańczyk zdobyła złoty medal podczas mistrzostw Polski juniorów w pływaniu. Reprezentantka Juvenii Białystok na dystansie 400 m. st. dowolnym uzyskała czas 5.05,07.

● Krystyna Danilewicz (Jagiellonia Białystok) wygrała w Krakowie podczas memoriału Stanisławy Walasiewiczówny konkurs pchnięcia kulą. Białostoczanka uzyskała rezultat 17,95

(opr. mag)

Jagiellonia - Bug 1:0

Ruch w interesie

W towarzyskim spotkaniu piłkarze Jagiellonii pokonali w Białymstoku Bug Wyszków 1:0 (0:0). Jedną bramkę meczu strzelił Samuel Tomar (65 min.).

Jagiellonia: Dymek — Jurkowski, Ostaszewski, Milewski, Z. Kowalski — Z. Szugzda, Romaniuk, Chańko, — Ostrowski, J. Bayer, Głębocki. Na zmiany wchodził: Zajackowski, Struczewski, Drągowski, Kulhawik.

Było to typowe towarzyskie spotkanie, w którym trenerzy obydwu zespołów chcieli sprawdzić na jakim etapie przygotowań są ich drużyny. Trudno jednak stwierdzić że było to dobry mecz. Na boisku dominował chaos, a bramka zdobyta przez Tomara to raczej czysty przypadek.

Takie mecze są ciekawe z innych powodów. Można zobaczyć kto odszedł z drużyny, a kto ją wzmocnił. Jak wynika ze składu, w Jagiellonii panuje spory transferowy ruch.

Daniel Bogusz od kilku dni trenuje w łódzkim Widzewie. Będzie tam do 10 lipca. Do tego czasu szkoleniowcy Widzewa mają określić przydatność do swojej drużyny białostockiego piłkarza. Wtedy też, rozpoczyna się ewentualne rozmowy o transferze. Na dziś trudno określić jak sprawy Bogusza się potoczą. Widzew ma kłopoty finansowe, a Jagiellonii od ręki potrzebna jest gotówka.

Dwaj następnii piłkarze Jagiellonii w poszukiwaniu piłkarskiego szczęścia udali się na zachód. Jarosław

Bartnowski swoich sił próbuje w Luksemburgu i wiele wskazuje na to, że tam pozostanie.

Natomiast Janusz Szugzda chce zakończyć swoją piłkarską karierę w zachodnich Niemczech. Od jego wyjazdu z Polski minął już tydzień i jak dotąd od naszego piłkarza nie ma żadnych wieści.

Grze swoich kolegów przyglądał się Tomasz Giedroń. Ex — suwalczanin nie może grać w Jagiellonii, gdyż ta ma zaległości płatnicze wobec Wigier za transfer tego piłkarza. Klub czyni starania o pozyskanie pieniędzy, ale nie wiadomo czym sprawa się skończy. Dłużnicy Jagiellonii — Lech Poznań i paru innych mają pułki w kasie.

W zespole pojawiło się kilka nowych twarzy. Są to: Zbigniew Kowalski z ŁKS Łomża, Tomasz Milewski z MZKS Wasilków i Jacek Bayer z Siarki Tarnobrzeg.

Wymienieni zawodnicy, podobnie jak Daniel Bogusz w Widzewie muszą przejść tzw. okres próbny. Dopiero wtedy działacze, o ile piłkarze będą przydatni do zespołu, rozpoczną rozmowy o transfersach.

Jak zapewnił Gazetę prezes białostockiego klubu Andrzej Pietrzyk nie są to jedynie pociągnięcia mające na celu wzmocnienie zespołu.

— Mamy kilku graczy „na oku”, ale za wcześnie mówić o nazwiskach — powiedział prezes.

Następny sparing białostoczanie zagrają w środę. Spotkają się oni w Warszawie z miejscowym Hutnikiem.

(mag)

Sport także na str. 15

Po długiej przerwie

Mazur w III lidze

Po kilku latach przerwy piłkarze Mazura Elk znów znaleźli się w szeregach III ligi. Przypomnijmy, że zespół z Elk w pierwszym meczu w historii spotkaniu pokonał w siebie Cresovię Siemiaty 4:0, natomiast w rewanżu rozegranym wczoraj w Siemiatyczach padł remis 1:1 (0:1). Bramki strzelili: Famulak (53 min) dla Mazura, Milewski (30 min.) dla Cresovii.

Nowo kreowanemu trzecioligowcowi życzymy pomyślnych startów i dużo „kasy”, która nawet w realiach III ligi jest niezbędna

(mag)

Na rowerach

Z Grodna do Sokółki

Wczoraj zakończył się w Sokółce I międzynarodowy wyścig kolarski po Ziemi Grodzieńskiej i Sokólskiej juniorów i juniorów młodszych. Startowało po 49 zawodników ze strony polskiej i białoruskiej.

Impreza była doskonale zorganizowana. W Grodnie rozegrano trzy etapy, w tym jazdę na czas i w ostatnim akordzie młodzi kolarze walczyli na trasie Grodno-Sokółka.

Klasyfikacja generalna. Juniorzy młodszy: 1. Mirosław Grudlewski (Romet Bydgoszcz), 2. Andrzej Kolaszew (Mińsk), 3. Artur Stocki (Sokół Sokół-

ka). Przegrał on kilkoma sekundami do zwycięzcy. Na 10. pozycji uplasował się Wojciech Zajkowski (Sokół).

Juniorzy: 1. Michał Rudzki (Gomel), 2. Siergiej Michalowski (Mińsk), 3. Siergiej Wasilewicz (Mińsk), 18. Jacek Huszcza (Sokół), 37. Grzegorz Golonka (Ognisko B-stok).

Organizatorzy wyścigu, który będzie tradycyjnym, dziękują m.in. sponsorom za pomoc, a także funkcjonariuszom policji Stanisławowi Trochimowi za zabezpieczenie wraz z kolegami porządku na trasie.

(Let)